

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Tajemniczy smok w szkockiej jeziorze

Wyprawa samolotowa ma obserwować potwora mierzącego 20 metrów długości

Czy nie lepiej zająć się hydrą bezrobocia? -- zapytuje socjalista w izbie gmin

LONDYN, 12 XII. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).
 Na dzisiejszym posiedzeniu izby gmin niespodziewanie przedmiotem dyskusji stała się sprawa SMOKA, ZAOBSERWOWANEGO OD TRZECH MIESIĘCY W JEZIORZE SZKOCKIEM LOCH - NESS.
 Jeden z posłów konserwatywnych ze Szkocji zainteresował rząd, czy nie zamierza on w interesie nauki wszcząć dochodzenia w sprawie POTWORA, CO DO ISTNIENIA KTÓREGO 51 ŚWIADKÓW WIAROGODNYCH ZŁOZYŁO OŚWIADCZENIA POD PRZYSIĘGĄ.

Sekretarz stanu do spraw Szkocji w imieniu rządu odpowiedział, iż NIEMA DOWODÓW, ABY POTWÓR Z LOCH - NESS BYŁ NIEBEZPIECZNY; niechaj się więc nim zajmują prywatni przedsiębiorcy i uczeni.
 Interpelant nie zadowolony z tej odpowiedzi i zażądał, aby ministerstwo lotnictwa wydelegowało DLA OBSERWACJI POTWORA SPECJALNE SAMOLOTY.

Przedstawiciel urzędu stanu do spraw Szkocji po raz drugi zabrał głos i zażądał, aby przed rządowi ściślej dowody istnienia smoka, zanim przystąpi się do organizacji wyprawy lotniczej.
 Wówczas poseł socjalistyczny zauważył, że rząd by lepiej zrobił, gdyby ZAJĄŁ SIĘ HYDRĄ BEZROBOCIA, ZAMIĄST TRACIĆ CZAS, NA JAKIEGOŚ POTWORA w jeziorze szkockim.
 Były sekretarz stanu do

spraw Szkocji, Adamson, oświadczył wówczas, że żarty są tu nie na miejscu, gdyż ISTNIENIE POTWORA JEST DOWIEDZONE.
 Inni znówu radzili, by spuścić węga morskiego, jak się wyraził,
 ZŁAPAĆ W OLBRYZIA SIĘC RYBACKĄ.
 Inni nowu radzili, by spuścić wodę z jeziora i ZŁAPAĆ POTWORA ŻYWCEM.
 Taki był przebieg dzisiejszej dyskusji w izbie gmin.

Dodać należy, że codziennie SETKI LUDZI: UCZONYCH DZIENNIKARZY, FOTOGRAFÓW udaje się nad jezioro, by dojrzeć smoka.
 Według wiarogodnych twierdzeń SMOK MA DWADZIEŚCIA METRÓW DŁUGOŚĆ.
 Władze szkockie wydały rozkaz polecający potwora OPIECIE PUBLICZNEJ I ZAKAZAŁY SUROWO ZABICIA GO.
 Jezioro pilnują dzień i noc silne patrole policyjne.

Papier listowy i koperta bezpłatnie

dla każdego kto kupi znaczek pocztowy za 30 gr.

Minister poczt i telegrafów zajmie się sprawą otwierania listów, idących tranzytem przez Niemcy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:
 Wczoraj przed południem komisja budżetowa sejmu rozpoczęła obrady nad preliminarzem budżetowym sejmu i senatu.
 Referent pos. Wierzbicki stwierdza w konkluzji, że we wszystkich działach istnieje stała tendencja obniżania tych wydatków.
 Pos. Kornecki (Kl. Narodowy) porusza sprawę nierentowności domu dla posłów i senatorów, mimo, że posłowie i senatorowie płacą za pokoje.
 Pos. Hutten-Czapki (BB.) powiada, że w czasie zgromadzenia narodowego posłowie i senatorowie składali głosy nie do specjalnej urny, lecz do glinianego garnka.
 Zdaniem mówcy, należałoby ogłosić specjalny konkurs na ryśunek takiej urny.
 Preliminarz budżetowy sejmu i senatu przyjęto w drugim czytaniu.
 Na popołudniowym posiedzeniu komisja budżetowa obradowała nad preliminarzem budżetowym ministerstwa poczt i telegrafów.
 Na wstępie zabrał głos minister p. Kaliński, który omówił prace służby pocztowo-telegraficznej w Polsce.

P. minister Kaliński w swoim przemówieniu zaznaczył, że Polska należy do krajów, stojących w tyle rozwoju ruchu pocztowego wśród trzydziestu kilku narodów. Co się tyczy sprawy zniżki opłat pocztowych, to zagadnienie to należy rozwiązywać ewolucyjnie, uzależniając stawki taryfowe od życia gospodarczego.
 Minister przyznaje, że pewne opłaty, np. od listów i kartek

są dość wysokie. Co się tyczy frankowania listów w obrocie zagranicznym, to są one ograniczone przepisami konwencyjnymi. Momentem decydującym w obniżce taryf jest miana ruszenie gospodarki finansowej poczty, którą zachwiać może spadek wpływów.
 Minister zaznaczył, że natomiast zostanie zreformowana taryfa telegraficzna.
 Dochody ministerstwa poczt i telegrafów są o 36 milionów

mniejszych, niż w budżecie zeszłorocznym, a o 11 milionów mniejsze, niż wykonanie budżetu zeszłorocznego.
 Pos. Sanojca zaznacza, że chodzi przede wszystkim o dostosowanie opłat pocztowych do cen kryzysowych.
 Pos. Regier (PPS.)
 Na pocście listy są cenzurowane i że istnieje rzekomo podśluch telefoniczny.
 Pos. Tebinka (BB.): W porcie gdynskim listy przychodzące ze Szwecji i

Norwegii, są stale otwierane, a z ich treści wyciągane są konkurencyjne sekwencje handlowe w celach konkurencyjnych.
 Poseł Rozmaryn zwraca uwagę, że listy, idące przez Niemcy są otwierane.
 Dalej mówca porusza sprawę niedopuszczenia żydów na urzędy pocztowe.
 W Małopolsce było trzystu kilkudziesięciu urzędników żydów, obecnie ilość ta zmniejszyła się do 20 proc.
 W dalszym ciągu dyskusji w biera jeszcze raz głos minister Kaliński, który mówi, że ministerstwo przygotowuje dla niemieckiej ludności pewną niespodziankę w rodzaju premii. Mia nowicie KAŻDY, KTO KUPOWAĆ BĘDZIE ZNACZEK POCZTOWY OD 30 GR. WZWYŻ, BĘDZIE OTRZYMYWAŁ BEZPŁATNIE ARKUSIK PAPIERU LISTOWEGO ORAZ KOPERTE.
 Poza to minister zapowiedział, iż nastąpi różniczkowanie taryf dla abonentów radiowych, którzy posiadają aparaty lampowe lub detektory. Sprawa otwierania listów zostanie przez siebie poruszona i odpowiednia akcja będzie podjęta u odnośnych czynników. Posiedzenie komisji przeciągnęło się do godziny 14 wiec

Goering potępia kodeks i sąd

Proces lipski przyniósł całemu narodowi niemieckiemu rozczarowanie

BERLIN, 12. 12. (PAT). Premier pruski Goering udzielił dziennikowi berlińskiemu „Nachtausgabe“ wywiadu, w którym m. in. przypomniał, że partja nar. - soc. szła do władzy drogą legalną, nie zaniedbując jednak kultywowania w szeregach swoich ducha rewolucyjnego. W ubiegłych latach parlament był najlepszą platformą propagandy. Partja, które po objęciu władzy przez „nazi“ weszły jeszcze do nowego parlamentu, musiały być rozwiązane, by umożliwić stworzenie jednolitego państwa narodowo-socjalistycznego. Od 12 listopada r. b. począwszy Reichstag zwoływany będzie

tylko w momentach bardzo ważnych, gdy chodzić będzie o aprobatę ważnych decyzji rządu Rzeszy z zakresu polityki zagranicznej lub o rozstrzygnięcie podstawowych zagadnień wewnętrznie-politycznych.
 Wspominając o toczącym się w Lipsku procesie o podpalenie Reichstagu, min. Goering oświadczył:
 — Spodziewam się, że proces lipski, który przyniósł całemu narodowi niemieckiemu rozczarowanie, wkrótce się zakończy. Okazało się, że nie można trzymać się abstrakcyjnych paragrafów, gdy ma się sędzić pospolitą zbrodnię polityczną.
 Wytwarza się wówczas sytuacja nie do zniesienia.
 Goering przypomniał, że w czasie procesu, jako świadek złożył już imieniem całego narodu niemieckiego protest przeciwko tej metodzie. Zdaniem ministra, oskarżeni w procesie lipskim ponoszą odpowiedzialność za dążenia do zrewolucjonizowania Niemiec. Minister ubolewa, że upłynęły już trzy kwartały, a zbrodnia nie znalazła jeszcze kary i proces ciągle trwa.

cyjnych paragrafów, gdy ma się sędzić pospolitą zbrodnię polityczną.
 Wytwarza się wówczas sytuacja nie do zniesienia.
 Goering przypomniał, że w czasie procesu, jako świadek złożył już imieniem całego narodu niemieckiego protest przeciwko tej metodzie. Zdaniem ministra, oskarżeni w procesie lipskim ponoszą odpowiedzialność za dążenia do zrewolucjonizowania Niemiec. Minister ubolewa, że upłynęły już trzy kwartały, a zbrodnia nie znalazła jeszcze kary i proces ciągle trwa.

Francuzi wypominają nam swą przyjaźń

Rozmowy bezpośrednie, prowadzone od pewnego czasu między Polską i Niemcami, które przejawiały się między innymi złożeniem deklaracyjnych enuncjacji o niengresji i wizytami naszego posła w Berlinie p. Lipskiego u kanclerza Hitlera oraz posła Rzeszy v. Mollego u marsz. Piłsudskiego w Belwederze — rozmowy, prowadzone bez pośrednictwa Paryża i nie na gruncie Genewy, mocno nie podobają się naszym przyjaciółom francuzom, którzy wogóle niechętnym okiem spoglądają na jakikolwiek samodzielny krok polityki zagranicznej Rzplitej, niezależnie od tego w jakim kierunku on zostanie uczyniony. Wpływa to z tego, że Quai d'Orsay chce uchodzić nie tylko jako rzecznik interesów Francji, ale również, jako przedstawiciel interesów Polski i całej ententy, co we wszelkich pertraktacjach międzynarodowych znacznie podnosi wagę i znaczenie jego przy stole obrad. Pomimo to więc, że linja polityki Warszawy w stosunku do Berlina pokrywa się z linja polityki Paryż — Berlin, francuzi ostatnio przejawiają spokojniejszych stosunków Polski z Rzeszą uważają za wylamane się ul. Wierzbowej z pod paryskiej kurateli i obserwują je z wielkim niezadowoleniem.

Jaskrawym, niezwykle charakterystycznym przejawem tego stosunku do nas są głosy prasy paryskiej, której szpalty od pewnego czasu rozbrzmiewają mentorskimi nauczkami pod adresem Polski, i zięją nieuzasadnioną goryczą, a nawet niesmaczną złośliwością. Przykładem takim m. in. jest artykuł wstępny, jaki się ukazał ostatnio w piśmie „La Republique”, organie t. zw. „mlodo-turków”, z którego to obozu wyszło kilku ministrów, piastujących po ważne teki w gabinetcie. W artykule tym autor p. G. Roux, znany publicysta i polityk jednego z głównych trzonów obozu rządowego, nie szczędząc nam uszczepnień i gróźb, nawołuje w ostrej formie do radykalnej zmiany taktyki francuskiej dyplomacji w stosunku do polskiego sprzymierzeńca. Postępujemy tych słów, zięjących nie tylko goryczą, ale i lekceważeniem:

„Podpisanie układu polsko-niemieckiego (deklaracji o nie agresji — przyp. nasz) jest samo w sobie faktem bardzo pocieszającym, natomiast zawarcie tego układu bez udziału Francji wywołuje gorzkie refleksje — pisze paryski publicysta.

„Wiemy, jak przywiązana była Francja od roku 1919 do swych sojuszników. To przywiązanie znalazło wyraz we wszelkich dziedzinach, a przede wszystkim w dziedzinie finansowej. Naszym sojusznikom „p o z y c z y l i ś m y” około 10 miliardów franków, które

działoby się nam przydały. Wobec tego, iż obecnie my się znajdujemy w tarapatkach czy nie należałoby, abyśmy teraz z kolei zwrócili się do tych, którym pomogliśmy w okresie naszego rozkwitu, lansując politykę dla Warszawy, Pragi i Bukaresztu? — zapytuje złośliwie p. G. Roux. Wspieraliśmy naszych sprzymierzeńców również moralnie, podtrzymując stale wszystkie ich pretensje, aczkolwiek czasami w głębi serca tych żądań nie aprobowaliśmy. W Genewie regularnie głosowaliśmy za odrzuceniem wszystkich rezolucji, dążących do obrony praw mniejszości i czy-

niąc to, zrywaliśmy z naszymi najslawniejszymi tradycjami moralnymi. Chcąc uniknąć wszystkiego, aby mogło wywołać najmniejsze niezadowolenie ze strony naszych sojuszników, milcząc przyjmowaliśmy do wiadomości skargi zaanektowanych narodów i to milczenie Francji w obliczu niesprawiedliwości stanowi złe przyzwyczajenie się z naszej wieloletniej roli protektora słabych i obrońców uciskanych.

„Uczyniliśmy dla naszych aliantów jeszcze więcej. Postępowaliśmy tak, jakby ich granicami były nasze własne granice i to nawet te granice, które w 1919 roku zostały wyznaczone naprędce, bez zastanawiania się i następnie były uważane przez cały świat jako trudne do utrzymania.”

„Granica Francji jest nad Wisłą”, wołali wszyscy nasi nacjonalisci. Gdy 18 marca 1933 roku pisaliśmy, iż byłoby wariacją, abyśmy mieli się bić o Karpaty — wywołało to ostry sprzeciw w pewnym odłame francuskiej prasy i mocne poruszenie w pewnych środowiskach.

Ten długo „HAZET” CZEKOLADĘ SPOŻYJE

„Jakież dalece mieliśmy rację, gdy zwalczyliśmy zbyt serwilistyczną koncepcję sojuszu!”

Przytoczyliśmy umyślnie większą część tego artykułu, aby odmalować w całej jaskrawości ton, jakim się do nas przemawia, tembardziej, że forma ta nie jest odosobniona. Widzimy, że nawet, gdybyśmy ofiarowali pożyczkę naszej „biednej” sojusznicy, rachunek nasz z Francją bynajmniej nie zostałby wyrównany. Dla dobra wzajemnych stosunków nie powinno się takich sądów, które nad Sekwaną są coraz poważniejsze, pozostawiać bez odpowiedzi i należytej odprawy.

JUR.

Marsz bezrobotnych na Paryż

Ludzie dobrze ubrani, umyjni i ogoleni z pieniędzmi w kieszeni
We wszystkich miejscowościach, przez jakie przechodzili, otrzymywali darmo nocleg i posiłek

Jeden z dziennikarzy francuskich opisuje w tygodniku paryskim „Vu” jak się odbył marsz bezrobotnych na Paryż, który wywołał takie wrażenie w świecie i uważany był przez pewne kółka za sygnał do rewolucji lub co najmniej groźnych zamieszek we Francji.

Marsz głodowy na Paryż nie był pochodem armii robotniczej, lecz delegacją 200-tu ludzi, wysłanych do Paryża przez czterdzieści tysięcy bezrobotnych okręgu północnego. Nie był to pochód wzruszający biedaków, od których z lekkim sumieniem odwracamy się po udziale im kilku groszy, lecz grupa robotników przyzwoicie ubranych, umytych i ogolonych, poruszająca się krakiem równym i pewnym, jak gdyby się udawali do swych warsztatów pracy.

Nie starają się oni wzbudzić litości i nie proszą nikogo o wsparcie. Pragną oni tylko trochę sprawiedliwości. A to jest znacznie poważniejsza sprawa. Nie można się tego z taką łatwością pozbyć. Nie po to przebiegli oni na piechotę około trzystu kilometrów, aby wykrzykiwać na placach publicznych: „Niech żyje to” lub „Precz z tamtem”, cel ich jest bardziej precyzyjny, ambicje ich

są sformułowane bardziej wyraźnie. Idą, aby złożyć w parlamencie swe żądania, a mianowicie: ubezpieczenie na wypadek bezrobocia, odzież, węgiel i mleko dla dzieci.

Początkowo chciano zabronić ten marsz głodowy, obawiano się, że się zmęczą i zżębną. Jeszcze trochę litości i znaleźliby się zapewne w więzieniu, lecz zostali oni tak dobrze wszędzie przyjęci, że pozostawiono ich w spokoju. Starano się obietnicami i groźbami wstrzymać ten pochód, jednakże nadaremnie.

Wyszli z Lille 18 listopada i przybyli dnia 2 grudnia do Saint-Denis.

Na postoju około miejscowości Creil, w karczmie Trzech Króli. Kilka godzin odpoczynku pod dachem, przy piecu. Kielbasa, kawa, papierosy. Rozmawiają, śmieją się, nastrosz wspaniały.

— Droga była bardzo ciężka,

lecz niedługo będziemy u celu!

Szefowie grup rozdzielają pomiędzy uczestników pochodu czystą bieliznę, która znajduje się na specjalnym wozie, towarzyszącym pochodom. Jakaś stara kołeczka wchodzi i zapytuje: Jest tu może bielizna do prania? Dajcie mi ją, nie potrwa długo.

— Widzi pan, zwraca się do mnie pewien młodzieniec, jacy są dla nas mili.

Oglądam wstążeczkę czerwona, umocowaną na jego marynarce.

— Przyczyniliśmy to, aby zrobić przyjemność żandarmom! Zatrzymywali oni nas co chwila: „Kto pan jesteś? — Uczestnik pochodu! Dokąd pan idzie? — Nie wiem, podążam za innymi, idę... „Pańskie papiery?” — Pokazywaliśmy nasze papiery i mieliśmy zawsze w kieszeni trzydzieści franków, które otrzymaliśmy z głównego komitetu. Wówczas wszystko było w porządku i żandarmi nie mogli nam zabronić kontynuować naszego marszu. Jednakże postanowili: „Uczestników pochodu trzeba rozpoznać i dla tego noście jaką oznakę?”

— Czy dużo jest żandarmów?

— O, tak. Związcząca na początku. Zjawiali się zewsząd. W okolicach Lille, co trzysta metrów był posterunek żandarmów. W Arrasie całe miasto pełne było żandarmów pieszych, w samochodach i motocyklach. W Lens żandarmi chcieli nam zagrozić drogę, wówczas ustawiliśmy się dwójkami i szliśmy w odległości dwudziestu metrów jeden od drugiego.

Jeden z organizatorów pochodu objaśnia mi — i z jaką radością — w jaki sposób ludność dopomagała im w czasie pochodu.

— Był to akt wspaniałej solidarności. Nigdy nie spaliśmy na słomie, lecz zawsze w dobrych łóżkach. W każdym mieście, komitet pomocy bezrobotnym organizował wszystko przed naszym nadejściem. Dawano nam listę mieszkańców danej miejscowości, którzy chcieli nas przenocować i którzy bardzo często proponowali nam wspólny posiłek. Wielu bezrobotnych chciało się przyłączyć do nas, lecz było to niemożliwe, gdyż przedewszystkiem policja nie pozwoliłaby na to, a następnie przewidzieliśmy dla pochodu pewien budżet.

— Czy wystarczający?

— Nie byłby nim bez pomocy kooperatyw i poszczególnych jednostek. Mieliśmy przewidziane tyl-

ko 10 franków dziennie na osobę, lecz wszędzie dawano nam żywność. Piekarze dawali nam chleb, fryzjerzy golili nas bezpłatnie. Gdybym chciał, mógłbym dawać się strzyć codziennie, a kiedy szedłem na rynek w celu zakupienia koszul lub skarpetek, wszędzie udzielano mi zniżki.

— Niema wśród was chorych?

— Nie, nawet starzy, weterani 63-letni czują się bardzo dobrze.

Dewez, deputowany komunistyczny z północnych okręgów, który prowadził drugą grupę, anonsuje przybycie do Tillon.

— Bądźcie spokojni! Wszystko idzie dobrze. Towarzysze pozdrawiają was. Niedługo was dogonią.

— Wie pan, — mówi jeden z uczestników pochodu — nie tylko komunisty znajdują się wśród nas. Ja, który nim jestem, siedłem obok socjalisty. On i ja jesteśmy przede wszystkim dwaj bezrobotni. Ja mam dwoje dzieci, on troje. Oto nadchodzi zima. Trzeba jednakże mieć co jeść i czem napalić w piecu.

J. Bouiss.

Kobieta Orchidea

Super-erotyczne arcydzieło filmowe

reż. E. A. DUPONTA

ukaze się w następnym programie KINA „PALACE”

Rewelacją filmu jest bohaterka głównej roli „boska” JUNE KNIGHT najpiękniejsza i najpoważniejsza gwiazda ekranu

June Knight liczy 1 m. 43 cm. wzrostu, waży 110 funtów. Oczy ma niebieskie. Gdy jest zła — wydają się zielone. Włosy blond mają coś z rudości. Ma „dziurkę wdzięku” na prawym policzku. Śmiejąc się, potrafi ją przenieść na lewy. Ruchliwa „dziurka” nadaje jej urodzie specyficzne piękno. Najbardziej pasjonują publiczność pieprzyki June. Ma ich cztery. Pierwszy na policzku, drugi na lewym policzku, trzeci na szyi, a czwarty?..

W filmie „Kobieta Orchidea” bierze udział słynny zespół taneczny

„Ziegfelds-Follies” w New-Yorku

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Wkrótce na naszym ekranie
ukazą się następujące arcydzieła

Rajski ptak

Szał erotyczny pod niebem
podzwrotnikowym
z DOLORES DEL RIO

Kawalkada

Najwybitniejsze arcydzieło
obecnego sezonu. Film o którym
mówić będą 3 pokolenia.

Urwis z Hiszpanji

Najwspanialszy arcyfilm od
czasu „ZŁODZIEJA z BAGDADU”
i „SZECHERAZADY” z
królem humoru EDDIE CANTO-
TOREM na czele zespołu 72
girla ZIEGFELDA REWJI.

Aresztowanie ministra wojny

Co przeszkrobał p. Serdar Assad i jego bracia

TEHERAN, 12. 12. (PAT). Minister spraw wojskowych Serdar Assad został aresztowany. Powód aresztowania trzymany jest dotychczas w tajemnicy. Aresztowanie wołalo w mieście duże wrażenie i spowodowało wielkie podniecenie. Ponieważ b. minister jest równocześnie

szefem plemienia bachjarów obawiają się, że z powodu aresztowania wyniknąć mogą różne komplikacje wewnętrzne. Wraz z Serdar Assadem aresztowano około 50 bachjarów, w czem kilku braci b. ministra. Cała sprawa przedstawia się bardzo tajemniczo i niema

najbliższych wskazówek, czy ma się do czynienia ze strony aresztowanego z przestępstwem natury politycznej czy też kryminalnej. Po mieście obiegają najróżnorodniejsze plotki. Sfery urzędowe nie podały żadnego wyjaśnienia w tej sprawie.

Wojskowi lepiej wiedzą od cywilów

Zajścia na posiedzeniu gabinetu między ministrami wojny i skarbu

TOKJO, 12. 12. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu gabinetu japońskiego doszło do ostrej

SCYSJI POMIĘDZY MINISTREM FINANSÓW TAKAHASZI A MINISTREM WOJNY ARAKI. Tylko dzięki interwencji premiera Saito udało się uniknąć

POWAŻNIEJSZEGO ZAJŚCIA. Minister finansów krytykował bardzo ostro stanowisko ministerstwa

wojny w zagadnieniach polityki międzynarodowej i podkreślił, że z winy władz japońskich w Mandżurji w Chinach zaznacza się

SPADEK WYWOZU JAPONSKIEGO

na te rynki. Jeżeli Japonia chce czynić dalsze postępy w walce z bezrobociem i kryzysem gospodarczym, to

MUSI ZMIEŃCĆ SWĄ POLITYKĘ.

Minister wojny Araki odparł zarzuty, stawiane mu przez min. finansów i podkreślił, że nie wojsko ponosi odpowiedzialność za ostatnie wypadki polityczne, rozgrywające się na Dalekim Wschodzie, lecz

POLITYKA GABINETÓW CYWILNYCH, które nie wykazały dostatecznego zrozumienia dla skierowania interesów na inne tory.



Wszyscy zwracają uwagę na zęby. Dobrze utrzymane zęby podnoszą urodę. ODOLO można zatem śmiało nazwać środkiem piękności. Stale stosowany, utrzymuje zęby w stanie zdrowym, nadając im piękny śnieżno-biały wygląd. ODOLO posiada poza tem jeszcze jedną własność: jest antyseptyczny.

ODOLO

pielęgnuje zęby, zabezpieczając je jednocześnie przed chorobami. ODOLO jest bardzo ekonomiczny w użyciu.

Rewizyta Paul-Boncoura w Warszawie

nastąpi nieodwołalnie w najbliższym czasie

Agencja „Iskra“ dowiaduje się, że ambasador Francji p. Laroche, który został w dniu dzisiejszym przyjęty przez ministra spraw zagranicznych p.

Józefa Becka, potwierdził w czasie swej wizyty zamiar ministra spraw zagranicznych Francji p. Paul - Boncoura złożyć rewizytę p. ministrowi

Beckowi w Warszawie, a to w najbliższym czasie. W ten sposób wiadomości nasze na ten temat znajdują oficjalne potwierdzenie.

Rewolucja w Hiszpanji trwa

Lotnicy zbombardowali siedzibę rewolucjonistów

PARYŻ, 12. 12. (PAT). Ruch rewolucyjny w Hiszpanji nie został dotychczas jeszcze opanowany. Ub. nocy doszło w wielu miejscowościach do

KRWAWYCH STARĆ, w których zginęło kilkanaście osób i wiele zostało rannych. Do poważniejszych zajęć doszło w St. Vincente, gdzie rewolucjonisci podali się dopiero wtedy, gdy

LOTNICY ZBOMBARDOWALI ICH SIEDZIBĘ.

W Saragossie walka między rewolucjonistami a gwardją cywilną trwała 4 godziny. Poległo 3 spiskowców a kilku zostało ciężko rannych.

Pod Gibraltarem rewolucjonisci OSTRZELIWALI POCIĄG, jadący z Algeciras do Madrytu, prowadzony przez żołnierzy. Żołnierze odpowiedzieli strzałami, zabijając 2 napastników.

W miejscowości Elwira SPISKOWCY PODPALILI KOŚCIÓŁ.

Chy odwrócić uwagę policji od plotkowni, z której skradli kilkaset kilogramów materiałów wybuchowych. Podczas pożaru jeden rewolucjonista został zabity, 4 jest rannych.

Pod miastem Leon dokonano ZAMACHU POWROZOWEGO NA TOR KOLEJOWY

3 minuty przed nadejściem pociągu.

Na żądanie opozycji zwolano 10 n. sor. zagr.

WARSZAWA, 12. 12. (PAT). — Przewodniczący komisji spraw zagranicznych pos. Radziwiłł wstąpił do członków komisji następujące pismo: „Na żądanie panów posłów St. Strońskiego i tow. z nowowołaniem się na art. 76 regulaminu obrad sejmku zwołuję posiedzenie komisji spraw zagranicznych na 13 grudnia godz. 17.”

ciągu pospieszego. Tylko dzięki przytomności unyślu maszynisty nie doszło do katastrofy.

W miejscowości Tomino grupa rewolucjonistów proklamowała REPUBLIKĘ KOMUNISTYCZNĄ.

jednak samoobrona mieszkańców zmusiła ich do ustąpienia z miasta. Podczas starcia z rewolucjonistami w miejscowości Elta, zabito jedną osobę, 9 osób jest ciężko rannych. W miasteczku Logrono w czasie walk z rewolucjonistami zginęło 2 policjantów a 11 zostało ciężko rannych.

Ze strony rewolucjonistów jest 5 zabitych i kilkunastu rannych

Wojko na kolejach

MADRYT, 12 grudnia. (PAT). — W Kordobie wybuchły trzy bomby. Dokonano zgórą 100 aresztowań.

W Algeciras strejk, prowadzony przez syndykalistów, trwa w dalszym ciągu.

Zarząd kolei żelaznych w Andaluzji wezwał wszystkich pracowników do stawienia się do pracy w ciągu 2 godzin pod groźbą usunięcia. Marynarze oraz oddziały wojskowe otrzymali rozkaz zapewnienia prawidłowej służby kolejowej i żeglugi

Kortezy pod ochroną policji

Premjer Barios o sytuacji w kraju

MADRYT, 12. 12. (PAT). — Posiedzenie kortezów rozpoczęło się o godz. 16. Do gmachu parlamentu, otoczonego ze wszystkich stron policją, wpuszczano jedynie posłów, przedstawicieli prasy oraz nieliczną publiczność za legitymacjami.

Po odczytaniu dekretu o stanie alarmowym, zabral głos socjalista Prieto, domagając się wyjaśnień o sytuacji kraju i niestosowania cenzury do sprawozdań parlamentarnych.

Premjer Barios stwierdził w odpo-

wiedzi, że cenzorzy otrzymali już odpowiednie instrukcje i że sprawy zżania parlamentarne nie będą cenzurowane. Premjer zaznaczył, że ruch rewolucyjny, jakkolwiek przybrał poważne rozmiary, nie pociągnął innych elementów poza skupione w konfederacji pracy i lberyjskiej federacji anarchistycznej. Przemówienie premiera było przerywane gwałtownymi okrzykami.

Na wniosek przewodniczącego kuba przystąpiła do weryfikacji mandatów.

Otwarcie nowego Reichstagu

odbyło się skromnie bez udziału Hitlera

Za to świecił obecnością w loży dyplomatycznej włoski wiceminister

BERLIN, 12 XII (PAT). — Otwarcie i ukończenie nowego Reichstagu odbyło się dziś o godz. 15 w sali opery Krolla i trwało za ledwie 8 minut. W udekorowanej flagami sali Trze tej chwili zebrało się 661 posłów — wszyscy prawie

w mundurach szturmowców i stahlhelmowców. Nieobecnego kanciera Billa zastępował minister Hess. Na ławach rządowych zajęli miejsca podsekretarze stanu oraz wyżsi urzędnicy. W loży dyplomatycznej obok przedstawicieli państw zagranicznych zwracała uwagę obecność ba-

włoskiego podsekretarza sta-

nu Suvieha. Prezydent Goering otworzył posiedzenie. Na wniosek ministra Ricka Reichstag przez aklamację dokonał wyboru prezydium.

Obrany został prezydentem Goering,

jego zastępcami: dotychczasowy premjer bawarski Esser oraz poseł Strauss. Również przez aklamację Reichstag upoważnił Goeringa do wyznaczenia terminu oraz porządku obrad następnego posiedzenia.

Min. Goering, zamykając obrady, zaznaczył, iż wstrzymuje się od wygłoszenia mowy programowej ze względu na nieobecność kanclerza Hitlera, który na

wczorajszym posiedzeniu frakcji narodowo-socjalistycznej miał okazję omówić cele i zadania nowego parlamentu Rzeszy.

Z okazji otwarcia Reichstagu odbyły się dziś przed południem uroczyste nabożeństwa. Na nabożeństwo ewangelickie przybył prezydent Hindenburg. W nabożeństwie katolickim wziął udział wicekanclerz Papen.

1.5 procent żydów w uniwersytetach pruskich

BERLIN, 12. 12. — Ogłoszony został okólnik pruskiego ministra oświaty, ustalający na 1,5 proc.

maksymalny odsetek studentów nie-aryjskich w uniwersytetach pruskich. Studenci, których ojcowie polegli w czasie wojny w szeregach armji niemieckiej, przyjmowani będą bez ograniczeń poza ustaloną normą.

Hitler wyrzeka „Amen”

Prasa protestancka w Królewcu komunikuje, co następuje: „Władze duchowne, chcąc zniewżyć liturgję luterancką, proponują usunięcie z modlitw hebrajskich wyrazów „Amen” i „Alleluja” i zastąpienie ich wyrazami czysto niemieckimi.

Zamiast Alleluja będzie się mówiło więc: „Lobe den Herrn” (Chwała Panu), zamiast Amen — „Das walte Gott” (Niech Bóg to spełni)

Prez. Rauschning opuścił Warszawę

WARSZAWA, 12. 12. (PAT). — Prezydent senatu gdańskiego dr. Rauschning wyjechał we wtorek w nocy do Gdańska w towarzystwie radcy Blumego i sekretarza osobistego Streitera. Na dworcu żegnał go komisarz generalny Rzepiłej w Gdańsku min. Papee.

Pułk. Stachiewicz dowódcą 7-ej dywizji piechoty

Dotychczasowy dowódca 7 dywizji piechoty w Częstochowie, gen. brygady Mieczysław Dąbkowski, przechodzi w stan spoczynku na własną prośbę.

Dowódcą 7 dywizji mianowany został płk. dypl. Wacław Stachiewicz, dotychczasowy dowódca piechoty dywizyjnej I dywizji p. leg.

W związku z powyższym marsz. Piłsudski, min. spraw wojsk. ustępującemu gen. M. Dąbkowskiemu wyraził swoje uznanie i podziękowanie za pracę dla Polski i dla armji.

Zgon Svehli następcy Massaryka

PRAGA, 12. 12. (PAT). Dzisiaj pop. zmarł Antoni Svehla b. prezes rady ministrów, przywódca stronnictwa agrarjuszy.

Svehla był jednym z najbardziej popularnych polityków czeskich i vox populi wskazywał na niego jako na ewentualnego kandydata na prezydenta republiki czechosłowackiej.

Syn Tolstoja umarł

NEWHAVEN, (Connecticut). — 12. 12. (PAT). — Zmarł tu w wieku lat 68 hr. Iłja Tolstoj syn sławnego pisarza.

Belgia nie zapłaci raty St. Zjednoczonym

BRUKSELA, 12. 12. (PAT). — Rada ministrów postanowiła, że Belgja również i w roku bieżącym nie uiszczy St. Zjednoczonym przypadającej raty długu wojennego.

Siostra b. min. Wyganowskiego dr. Marja Zawadzka skazana za fałszywe oskarżenie

Z Warszawy donoszą: Pod zarzutem złożenia złośliwej skargi, zawierającej fałszywe oskarżenie asesora sądowego, obecnie sędziego grodzkiego Wolamina, zasiadła na ławie oskarżonych dr. Marja Zawadzka, autorka prac ekonomicznych.

Wynajęła ona pokój przy ulicy Wilczej 40 w mieszkaniu p. Wolamina i po pewnym czasie zalegała z komornem, które za pokój z wygodami, bez gazu, elektryczności i mebli wynosiło 150 złotych miesięcznie. P. Wolamin wystąpił o eksmisję i uzyskał ją natychmiast; gdy przybył komornik Sankowski, w czasie nieobecności dr. Zawadzkiej, zabrał jej meble. Wówczas p. Zawadzka, siostra b. ministra Wyganowskiego, wniosła skargę

do prezesa sądu apelacyjnego, żarzucając p. Wolaminowi cały szereg bezprawnych postępów, że w czasie sekwestru sfłuczono jej porcelanę i wyrzucono książki z biblioteki, i że niektóre sprzęty p. Wolamin nabył z licytacji za bezcen, żądając później od p. Zawadzkiej 15-krotnej ceny. Na to podczas sekwestru miały zginąć pewne przedmioty.

Sędzia Wolamin został przesłuchany jako świadek i stwierdził, że dr. Zawadzka odznaczała się niezgodnością charakteru i w ciągu krótkiego czasu zmieniła szereg mieszkań, zalegając wszędzie z komornem.

Sąd uznał zarzuty za nienzasadnione i skazał dr. Zawadzka na 3 miesiące bezwzględnego aresztu.

P. Mroziński złamał rękę

Pomimo szalonego bólu grał swą rolę aż do końca przedstawienia

Znany aktor sceniczny, Jan Mroziński, kreujący główną rolę w wystawianej obecnie w teatrze Miejskim komedji pt. „Dziśka pszczoła” w dniu wczorajszym uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Spiesząc mianowicie na przedstawienie wieczorne do teatru p. Mroziński przybiegu ulic Piotrkowskiej i Czajkowskiej w czasie wysiadania z tramwaju poślizgnął się i złamał rękę. Mimo szalonego bólu p. Mroziński

udał się do teatru i grał swoją rolę do końca przedstawienia i dopiero po zamknięciu teatru pojechał taksówką na stację pogotowia, gdzie nałożono mu unieruchamiający opatrunek i starano się nakłonić go do odbycia kuracji w szpitalu P. Mroziński jednak odmówił temu, tłumacząc, że wobec niemożności obsadzenia tej roli przez innego aktora, musi swą rolę grać aż do zdjęcia sztuki z afisza. (p)

Zjawia ś. p. Lusi Zarembianki

na seansie ze znanym spirytystą angielskim

„Szukajcie w słoju” — wystukał stolik w obecności 5-ciu osób

WARSZAWA, 12 grudnia
Do Warszawy przybył znany

spirytysta angielski **Mr. Arthur Me. Glease**, który jest członkiem kilku towarzystw metapsychicznych. Interesował się on od początku tragedją brzechowicką oraz procesem Gorgonowej i pragnął oddawna urządzać seans spirytystyczny, aby wywołać ducha zamordowanej ś. p. Lusi Zarembianki. Jednakże zatrzymywała go w Anglii praca zawodowa, jest bowiem prokurentem jednej z wielkich firm metalurgicznych i dotychczas obecnie firma wysłała go do Polski w sprawach handlowych.

Jako medjum służył p. Henryk Kleszcz, zamieszkały w Piastowie pod Warszawą. Ma on już poważny dorobek w tej dziedzinie i metapsychicy polscy cenią go bardzo, jako doskonałego medium.

Na zapytanie sprawozdawcy jednego z pism warszawskich,

czy był już urządzany kiedykolwiek seans, na którym wywoływano ducha ś. p. Lusi Zarembianki, odpowiedział p. Glease, że, o ile mu wiadomo ze znanych spirytystów żaden nie próbował dotychczas urządzić takiego seansu, najprawdopodobniej więc będzie to pierwsze zmanifestowanie się zjawy ś. p. Lusi Zarembianki, o ile oczywiście seans uda się. Onegdaj odbył się zapowiadany seans spirytystyczny.

Seans rozpoczął się punktualnie o godz. 4 popołudniu. Zmrok zapadł znacznie wcześniej. W mieszkaniu p. Kleszcza, przeznaczonym na seans, nie zapalono celowo żadnego światła.

plonąca jedynie świeczka, ukryta za czerwonem szkłem latarki. Na środku pokoju wysunięto mały drewniany stolik, w koło którego, zasiadli wszyscy biorący udział w seansie, w liczbie pięciu osób.

Na znak, dany przez p. Glease, wszyscy skupili się dokoła stolika i zapadła grobowa cisza.

Po chwili męczącego oczekiwania

stolik drgnął i zakolysał się, medjum zaczęło drżeć na całym ciele. Kilka miarowych stuków zapowiedziało

zbliżanie się zjawy. Stolik rytmicznie wypukiwał sylaby i zdania. Okazało się, że nastąpiła pomyłka i zjawil się duch jakiegoś anonimowego literata, który przy pomocy stolika wypowiedział jedną strofkę swojego wiersza. Zdarzyło się to jeszcze awukrotnie, przyczem za drugim razem mówiła zjawia, podając się za Przybyszewskiego.

Była godzina piąta, gdy nagle p. Kleszcz daje kilka gwałtownych znaków i stolik zaczął znów pukać, tym razem jednak znacznie spokojniej.

Sylaby, wystukiwane przez stolik, układały się w jedno tylko słowo:

„Elżbieta” — powtarzało się to kilkakrotnie.

— Powiedz wyraźnie, jak się nazywasz? — zapytał p. No-

wacki, jeden z uczestników seansu.

— Elżbieta Zarembianka wypukuje stolik.

— Gdzie jesteś? — padło dalsze pytanie, na które odpowiedziało było kilka nieskoordynowanych puknięć.

— Czy czego potrzebujesz? — zadał stereotypowe pytanie mr. Glease.

— Nie — wypukał stolik.

Dalsze pytania dotyczyły roku urodzenia, szkoły, do której uczęszczała zamordowana przed śmieciami i t. p. rzeczy. Chodziło o zidentyfikowanie zjawy, ponieważ często w takich wypadkach zdarzają się mistyfikacje. Zjawia na wszystkie pytania dała wyczerpujące odpowiedzi.

— Kto cię zamordował? — padło pytanie, po którym nastąpiła denerwująca cisza.

Stolik zaczął pukać niezwykle wolno. Co chwila urywał bieg zdań. Właściwie trudno było nazwać to zdaniem, ponieważ poszczególne litery zupełnie nie wiązały się z sobą. Stolik wybijał po kolei litery:

O O O A A A I A

— Odpowiedz wyraźnie nalegał p. Nowacki.

— To nie on —

Wśród zebranych powstała lekka konsternacja, pierwsze wyrazy bowiem pozwalały przypuszczać, że Lusia bierze w obronę Gorgonową.

— Więc ktoś to uczynił? — pytał z niecierpliwością w głosie p. Glease.

— O O O A A I —

komunikował znów niezrozumiałe sylaby.

— Czy Gorgonowa? — ponawiał niecierpliwie pytanie p. Glease.

Stolik zaczął drżeć i wypukiwał zdania całkowicie niezrozumiałe.

Napróżno uczestnicy usiłowali doprowadzić seans na właściwe tory. Medjum było niesłuchanie zdenerwowane i całkowicie nie panowało nad sobą. Tymczasem stolik pukał już teraz wyraźnie:

— Szukajcie w słoju.

Pomimo usilnych prób dowiedzenia się czegoś więcej, stolik nawet nie drgnął. Medjum również odmówiło pomocy i wobec tego seans trzeba było przerwać. Prawdopodobnie mr. Glease będzie próbował urządzić seans jeszcze raz.

Smiertelna jazda z manufakturą

Kuczyński ze Zgierza ofiarą katastrofy samochodowej

POZNAŃ, 12 XII. (PAT). — Na szosie pod Swarzędzem wydarzyła się dziś katastrofa samochodowa, w której zginęła jedna osoba. Szosą tą w kierunku Poznania jechał samochód ciężarowy, należący do p. Kuczyńskiego ze Zgierza, naładowany towarami włókien niczyni. Niedaleko Swarzędza szofer samochodu stracił panowanie nad maszyną, wskutek zepsucia się jej i auto wjechało

całym pędem na przydrożne drzewo, wywracając się do rowu. Szofer siłą rozpędu wyrzucony został na ziemię, nie ponosząc poważniejszych obrażeń natomiast konwojujący towar właściciel samochodu Kuczyński,

wyskoczył z samochodu na szosę tak nieszczęśliwie, że uderzył głową o bruk, doznając pęknięcia czaszki. Wkrótce potem Kuczyński zakończył życie.

Stalowy dyktafon



W. J. Filbert, nowy dyrektor United States Steel Corporation, największego trustu amerykańskiego.

Ślub kucharki premiera francuskiego

Tego dnia, kiedy się miało odbyć pierwsze posiedzenie nowego gabinetu francuskiego, premier Kamil Chautemps zamówił ministerjalne auto na godz. 10 m. 20 zrana. Wszyscy zastanawiali się, co premier za mierza robić o tak wczesnej godzinie.

Tymczasem premier udał się do merostwa, gdzie miał być świadkiem na ślubie swojej kucharki, która wstępowała w związki małżeńskie z pewnym strażakiem. W merostwie oczekiwała już premiera młoda para, pani Chautemps i cały orszak ślubny, złożony z kucharek i strażaków.

O godzinie 11 kucharka premiera była już po ślubie. O tej samej godzinie zaczęło się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu.

Powódź w Marokku Zniszczone linje kolejowe

CASABLANCA, 12. 12. (PAT). — Trwające od 8 tygodni deszcze i ostatnie gwałtowne ulewy spowodowały w północnym Marokku katastrofę powodzi. Wylały rzeki, przerywając w wielu miejscowościach komunikację kolejową, samochodową i telegraficzną. Na linjach kolejowych pomiędzy Rabatem, Tangerem, Fezem i Algierem podmyte są liczne tory i pozrywane jest wiele mostów. Ubiegłej nocy wykoleił się pociąg, idący do Ouergha. Są liczne ofiary w ludziach.

Do obsługi pocztowej powołano lotnictwo wojskowe.

W hitlerowskim mundurze sprzedawał w Warszawie antysemityczne pisma

Od kilku dni w centrum Warszawy zauważano jakiegoś kolportera prowincjonalnego antyżydowskiego pisma, który w mundurze ludzaco podobnym do hitlerowskiego sprzedawał wspomniany dziennik.

Jeden z przechodniów kupiwszy jeden egzemplarz dziennika, zapropomował kolporterowi, by przybył na ul. Grzybowską Nr. 4 to otrzyma prenumeratę i gotówkę.

Był to podstęp. Gdy kolporter zgłosił się pod wspomniany adres,

napadło go kilkunastu tragarzy żydowskich, którzy pobili sprzedawcę zdatli zeń hitlerowski mundur i zniszczyli.

Również zniszczeniu uległy kolportowane dzienniki.

Przed przybyciem policji tragarze zbiegli. Pobity kolporter rozebrany z munduru skrył się w wspomnianym domu.

Policji udało się go odszukać i ustalić, że nazywa się Stanisław Rosiak i zamieszkuje na Żoliborzu

Otworzyć dopiero w 2101 r.

Co zawierają tajemnicze skrzynie

PRAGA, 12. 12. (PAT). Przed niedawnym czasem zapisał prof. Jiruz praskie muzeum narodowemu kilka skrzyń, z tem, że mogą one być otwarte dopiero w roku 2101. Jeden ze znajomych zmarłego ogłosił obecnie list, w którym twierdzi, że skrzynie te zawierają wszystkie przedmioty, jakich w swem ży-

ciu codziennym używa człowiek współczesny, więc jego ubranie, przybory toaletowe, przybory do pisania, naczynia kuchenne i stołowe itd. Po dwustu latach zatem, po otwarciu skrzyń, będzie to interesująca kolekcja, ilustrująca życie współczesnego człowieka

Wyśniona noc 750 Rockefellerów

95-letni miliardar zrezygnował na jeden dzień z partyjki golfa

Prześladuje go pewna nieznana kobieta

J. D. Rockefeller, który w 1934 roku

kończy 95 lat zdecydował się w listopadzie poraz pierwszy od niepamiętnych czasów zrezygnować na jeden dzień... z partyjki golfa.

A to już jest w Ameryce nie lada „sensacją” i pisma nowojorskie pełne są opisu trybu życia miliardera, przytaczają przytem historję jego wielkiej rodziny. Rockefeller nie ukrył się na ten dzień w zaciszu domowe, o ogniska, broń Boże, z powodu fizycznej jakiejś dolegliwości... o, nie. Jest — jak twierdzą lekarze — „krzepki” i „dziarski” i nie ma potrzeby przerywać swojej ulubionej gry. Uczynił tylko wyłom dlatego, że prywatni jego detektywi donieśli, iż **prześladuje go pewna nieznana kobieta,**

k która ma podobno jakieś wobec niego nieczyste zamiary. Celem zmylenia tej natarczywej osoby „wycofano” Rockefellera z jego codziennego „obiegu”.

Obecnie Rockefeller znowu wyjechał z swej siedziby w Pocantino Hills w niewiadomym kierunku. Przyczyna?... Gofnijmy się nieco i przypatrzmy się niezwykle szybko rozwiniętemu rodziwu Rockefellerów w latach ubiegłych.

W roku 1905 nazwisko J. D. Rockefellera było tematem gorących dyskusji i polemik prasowych w całej Ameryce. Cały niemal naród amerykański toczył namiętne dyskusje dokola postaci Rockefellera, nie tylko jako o człowieku nawskroś paradoksalnym, zżarniającym jedną ręką miliony dolarów,

a drugą ręką wydającym horrendalne sumy na najrozmaitsze cele społeczne. W krótkim już czasie okazało się że Rockefeller jeszcze więcej poświęca dla dobra ludzkości, niż zarabia. W roku 1906 Ameryka podzieliła się na jawne dwa obozy. Jedni zwalczali Rockefellera - milionera, drudzy walczyli w nim i podziwiali filantropa. W tym właśnie roku przypada data utworzenia t. zw.

„Rockefeller Family Association”.

Jednej wielkiej „rodziny” w skład której od pierwszej chwili weszło 110 mężczyzn i kobiet z nazwiskiem Rockefeller. Nastąpiło to bardzo uroczystie i na pierwsze konstytuującym zebraniu uchwalono następujące trzy punkty programu:

- 1) utrzymywać węzły miłości wśród krewnych;
- 2) werbować do zwierzchni znanych krewnych o nazwisku Rockefeller;
- 3) wychowywać dzieci członków przez udzielanie członkom bezprocentowych pożyczek.

Na zebraniu panował bardzo serdeczny i podniosły nastrój. Jednego tylko zabrakło: J. D. Rockefellera, miliardera, króla nafty. Nadesłał telegram z życzeniami, a po kilku dniach składkę na 50 lat zgórn. Później miesięczna składka wynosiła 2 dolary. Rockefeller przysłał 100 dolarów. Od tego czasu rodzina Rockefellerów rosła, jak grzyby po deszczu, jednak najbliżsi członkowie Rockefellera - milionera nie brali czynnego udziału w pracach i

uroczystościach „Rockefeller Family Association”. W roku 1930-ym związek rodziny R. obchodził 25-lecie swego istnienia. W jednej z najwspanialszych sal N. Jorku urządzono zebranie Rockefellerów którzy się zjechali ze wszystkich stron Ameryki.

Znowu jednak zabrakło Rockefellera - magnata.

Na przewodniczącego jubileuszowego zjazdu wybrano wówczas profesora muzyki z Niewarku Henryka O. Rockefellera, a na skarbnika, który do dnia dzisiejszego funkcję swoją spełnia desygnowano Alberta Rockefellera, szewca z jednego z prowincjonalnych miasteczek stanu Nowy Jork. Po zatwierdzeniu godła rodowego postanowiono też wydawać specjalne pismo, poświęcone sprawom rodzinnym.

Wychodzi ono, dotąd bez przerwy. Jest to kwartalnik, w którym poszczególni członkowie związku zamieszczają artykuły i wzmianki dotyczące spraw połączonych z życiem Rockefellerów. Zajmuje się ono poszukiwaniem niezorganizowanych jeszcze Rockefellerów, bada drzewo genealogiczne każdej nowoprzybyłej rodziny Rockefellerów, przyczem ustalono, że pierwsi przodkowie tej arcylicznej familji pochodzą z Creyssel we Francji. Największą uwagę poświęca kwartalnik rodzinie Rockefellerów wiekopomnej fundacji łożenia kamienia węgielnego, swego imiennika, który po założeniu jako pierwszy darował 250 milionów dolarów.

Niemniej do dnia dzisiejszego właściciel miliardowej watości kopalni oleju ziemnego i nafty przeznaczając co pewien czas olbrzymie sumy na rozmaite cele społeczne, przezwyciężając dożywianie i wychowa-



Rockefeller

wie tej arcylicznej familji pochodzą z Creyssel we Francji. Największą uwagę poświęca kwartalnik rodzinie Rockefellerów wiekopomnej fundacji łożenia kamienia węgielnego, swego imiennika, który po założeniu jako pierwszy darował 250 milionów dolarów.

Niemniej do dnia dzisiejszego właściciel miliardowej watości kopalni oleju ziemnego i nafty przeznaczając co pewien czas olbrzymie sumy na rozmaite cele społeczne, przezwyciężając dożywianie i wychowa-

nie dzieci. Tylko swą liczną rodziną, która

dzisiaj liczy już 750 członków, Rockefeller zbyt nie za chwycy, a daje temu wyraz stałą absencją na zebraniach rodziny i powstrzymywaniem się członków jego domu od udziału w pracach rady naczelnej „Rockefeller Family Association”.

Najnowsze pisma amerykańskie donoszą, iż przed kilkoma dniami odbył się znowu walny zjazd 750 Rockefellerów, który wysłał do Rockefellera - milionera pismo z prośbą o udzielenie swej posiadłości na jednodniową zabawę. Starw Rockefeller zgodził się i onegdaj 750 Rockefellerów krewniaków zajęło specjalnymi autocarami do rezydencji magnata.

Spotkali się znowu z absencją starego Johna, który na ten właśnie dzień zrezygnował ze swej ulubionej partyjki golfa i... wyjechał w niewiadomym kierunku. Przeważał ich przedstawiciel pana domu, oddając do dyspozycji zebranych Rockefellerów pałac, wspaniałe ogrody, wykwinne auta, konie wierzchowe, a przede wszystkim luksusowe jedzenie.

Bractwo bawiło się od wczesnego rana do późnego wieczora, przeżywając iluzję wyśnionej nocy. Wieczorem rozjechała się familja do swych miejsc zamieszkania, w skrytości ducha zazdroszcząc swemu możnemu imiennikowi.

A nazajutrz zgrzybiały Rockefeller powrócił do swego pałacu i jak za dawnych czasów rozpoczął znowu swą partyjkę golfa...

JAPONSKI BIAŁY BEZ
Perfumy, woda kąpielna, płóci, mydło
J. SZACH WARSZAWA

Środek przeciwko epilepsji

„Wiener Medizinische Wochenschrift” donosi, że w zakładzie dla umysłowo-chorych w Steinhoff pod Wiedniem czynione są doświadczenia z nowym środkiem przeciwko epilepsji. Środkiem tym jest ekstrakt rośliny północno-amerykańskiej zwanej „scutellaria katiflora”. Ekstrakt tej rośliny, stosowany w niewielkich ilościach, wywołuje w 70 proc. wypadków ciężkiej epilepsji do datni skutek. Ataki szybko ustają i nie powtarzają się tak długo, jak długo stosuje się kurację. Ekstrakt wymienionej rośliny działa tak samo, jak insulina w wypadkach cukrzycy, lub glicol w wypadkach zaniku mięśni.



WSTRZECIŁ SIĘ

WIERNOŚĆ I GASTRONOMJA.

Tristan Bernard starał się kiedyś o względy pięknej żony starego lecaz bardzo bogatego bankiera.

Pewnego wieczora piękna pani oświadczyła stanowczo: Nie, panie Bernard, nie z tego nie będzie. Nie zdradzę swego męża.

— Laskawa pani — spytał znakomity humorysta — czy pani lubi pieczeń z zającem?

— Tak.

— A tort czekoladowy?

— Również.

— A czy pani przypuszcza, że zając będzie uważał to za zdradę, jeśli pani będzie jadła tort czekoladowy?

PODZIAŁ MAJĄTKU.

Do starego rabina zgłosili się dwaj bracia z prośbą o poradę. Bracia nie mogli się pogodzić przy podziale spadku.

Rabin myślał, myślał, w końcu rzekł:

— Ja coś wam powiem, niech starszy podzieli spadek na dwie części, a młodszy niech sobie wybierze.

W CZASACH CENTRALIZACJI.

Na dworcu w Pipidówce, tak jak wszędzie, znajdują się dwa domki z napisem „Dla pań” i „Dla panów”.

Niedawno wywieszono na nich tabliczki z napisem:

„Klucz u dozorczy”.

Nazajutrz ktoś dopisał:

„W wypadkach pilnych proszę zwracać się wprost do dyrekcji w Warszawie”.

Nie chce opuścić więzienia

Zasiedział się w więzieniu i nie chce go opuścić skazany przed 67 laty na dożywotnie zamknięcie za krwawymi zbrodni morderstwa. Joelson odsiedział 67 lat w więzieniu stanowym w Porschman (Mississippi USA) i dośledził, żyjąc spokojnie 99 lat. Z okazji dobrego sprawowania się więźnia i jego późnego wieku, gubernator ulaskawił go i pozwolił mu wyjść na wolność. Ale Joelson tak się już przyzwyczaił do trybu życia w murach więzienia, że perspektywa rozpoczęcia samodzielnego bytu w tym wieku narawała go lekkiem. Odrzucił więc ofertę i został dobrowolnie w więzieniu.

Złota serja sieciowych radjoodbiorników produkcji krajowej

Primus REX popularna dwójka

Record REX nowoczesny odbiornik trzylampowy — trzy obwody, strojone, filtr widmowy, pentoda-selektoda

Transoceanic REX super 6-ciolampowy, 7 obwodów strojonych, zasięg światowy

Sprzedaj na raty. Ceny niskie. Prospekty bezpłatne.

RADJO REICHER
Łódź, ul. Piotrkowska 142.

Śmierć w białej pustyni

Sowieckie ekspedycje odnajdują ślady zaginionych podróżników podbiegunowych

Ślady ekspedycji z 1597 roku

Sowiecka ekspedycja naukowa instytutu arktycznego, która powróciła do Leningradu z Nowej Ziemi, doniosła o wykryciu śladów leżącego zimowego znanego badacza polarnego Barentsa, który zginął tragicznie w 1597 roku.

Holender Barents w poszukiwaniu drogi morskiej do Chin wzdłuż północnego brzegu Anglii, dotarłszy do 80°11' szerokości północnej, zmuszony był przetrzymać. Była to pierwsza stacja zimowa europejczyków w krajach podbiegunowych. W lecie 1597 roku statek Barentsa został zdruzgotany przez lody. Odważny żeglarz wraz ze swymi towarzyszami, usiłował ratować się w łodziach, lecz usiłowanie skończyło się niepowodzeniem i wszyscy uczestnicy ekspedycji zginęli.

Dnia 18 sierpnia 1933 roku ekspedycja instytutu arktycznego na jednym z tarasów północno-wschodniego cypla półwyspu Sperry - Nowolok znalazła resztki mieszkania zimowego zaginionych podróżników. Znalaziono tam również kulę obręcz żelazną, starożytny klucz kuty od kufra okre-

lowego, obuwie, zawiasy od drzwi itp. Wszystkie znalezione przedmioty zostały dostarczone do Leningradu i będą przechowywane w zuseum instytutu arktycznego.

Notatnik uczestnika wyprawy Amundsen

Po powrocie do Leningradu zimownicy ze stacji na wyspie Czeluski dostarczyli do wszecznią ków, o instytutu arktycznego notatnik członka ekspedycji na statku „Maud” Amundsen, Petera L. Tessema.

Tessem, wraz z drugim uczestnikiem ekspedycji, Knudsenem, byli pozostawieni na przystani „Maud” we wrześniu 1919 roku. Po utrwaleniu się pokrywy śnieżnej mieli oni przejść pieszo do wyspy Dicksona, aby dostarczyć tam zebrane przez ekspedycję materiały naukowe. Przestrzeń pomiędzy przystanią „Maud” a wyspą Dicksona wynosi około 900 kilometrów i Knudsen przypuszczał, iż Tessem i Knudsen z łatwością ją przebędą. Jednakże w ciągu kilkunastu lat o tych dwóch podróżnikach nie było żadnych wieści.

Dopiero w 1921 roku przy półwyspie Primietnvi znalazło

no zwęglony trup ludzki oraz czaszkę i ustalono, iż były to szczątki Knudsen. W lecie 1922 roku wysłani z inicjatywy Komitetu sowieckiego Drog Morskich geologowie Urwanec i Biegiczew znaleźli na wybrzeżu lądowym, naprzeciw wyspy Dicksona, w głębokiej rozpadlinie szkielet człowieka, pokryty nawiązką odzieżą. W kieszeni trykotowej kamizelki znaleziono zegarek złoty, na którego stronie wewnętrznej wryte było nazwisko Tessema.

Z liczby 900 kilometrów, które miał on przejść pieszo przez tundrę, brakowało mu jeszcze zaledwie jakichś 4 kilometrów do miejsca, gdzie mógł znaleźć ratunek.

Nowy gmach radja królewskiego

Odbyło się uroczyste otwarcie nowowbudowanego gmachu radja królewskiego, urządzonego z wielkim przepychem oraz według nowoczesnych zasad techniki. Gmach ten posiada szereg sal ze specjalnymi ulepszeniami akustycznymi, przeznaczonych dla słuchowisk, koncertów, odczytów itd. (r)

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Suke. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmiana (Cegielniana 32), J. Cymara (Włoczańska 37), Suke. F. Wojsickiego (Napiórkowskiego 27).

728.900 KG. ZIEMNIAKÓW DLA BEZROBOTNYCH. — Jak nas informują z wojewódzkiego komitetu funduszu pracy, z pomocy korzystło 15.801 osób, którym wydano dziennie 13.595 obiadów w 16 kuchniach.

W stacjach opieki nad matką i dzieckiem dożywia się 682 dzieci, pozatem z kolonii leczniczej w Sulimowie korzystało 48 dzieci bezrobotnych. Niezależnie od tego wszystkim uprawnionym do świadczeń wydano 728.900 kg. ziemniaków na zimę.

PRZYMUSOWE ŁADOWANIE SAMOLOTU. — Pod Białkami na polach lądował wczoraj przymusowo samolot osobowy. Po kilkugodzinnym postoj, lotnicy uzupełnili szary zapas benzyny odlecieli w dalszą drogę. Mimo nierównego terenu, lądowanie odbyło się bez przeszkód.

ZASILKI PRZED ŚWIĘTAMI BOŻEGO NARODZENIA. — Do Łodzi nadeszła wiadomość, że zarząd główny funduszu bezrobocia wyda w najbliższych dniach zarządzenie, na podstawie którego PUPP wypłaci bezrobotnym w okresie przedświątecznym zasiłki w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. W związku z tem w Łodzi rozpoczęto przygotowania, zmierzające do rozpoczęcia kontroli i wypłaty za pomocą.

POSIEDZENIE KOMISJI TEATRALNEJ. — W lokalu wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego odbyło się posiedzenie miesięcznej komisji teatralnej, na którym dyrektor teatru Miejskiego p. Wroczyński przedstawił sprawozdanie finansowe za ubiegły miesiąc, oraz nakreślił szkic repertuarowy na miesiąc grudzień.

Sprawozdanie i plan repertuarowy przyjęto do wiadomości.

PRZEWÓZ I EKSHUMACJA ZWŁOK. — W najbliższych dniach wejście w życie rozporządzenia ministra opieki społecznej w sprawie opłat za zezwolenia na przewóz i ekshumację zwłok. Rozporządzenie przewiduje, że zezwolenie na przewóz zwłok lub ich szczątków podlega opłacie stempowej w wysokości zł. 40.—. Zezwolenie na wydobycie zwłok z grobu lub katakumb i umieszczenie ich na tym samym cmentarzu lub innym w tej samej miejscowości podlega opłacie w wysokości zł. 60.—. Takież zezwolenie na wydobycie zwłok i pochowanie ich w innej miejscowości w kraju lub zagranicą podlega opłacie stempowej w wysokości zł. 80.—.

Nowe koło adwokatów

przy radzie grodzkiej BBWR. w Łodzi

W dniu 11 grudnia r. odbyło się w lokalu rady grodzkiej BBWR zebranie organizacyjne koła środowiskowego adwokatów przy radzie grodzkiej BBWR., na które przybyło około 100 przedstawicieli łódzkiej palestry.

Zebrań zagaił prezes rady grodzkiej BBWR. poseł Wolczyński który wygłosił krótkie powitalne przemówienie, dziękując obecnym za tak liczne przybycie oraz za zgłoszenie swego udziału w pracach BBWR. Następnie poseł Wolczyński zaproponował zebraniem na przewodniczącego zebrania adwokata Pawłowskiego.

Z kolei p. mecenas Pawłowski za prosił na sekretarza zebrania p. Ludwika Endwajsa z sekcji propa-

Synowa b. wicekróla Indji w Łodzi

Lady Erleigh prowadzi na terenie naszego miasta kampanię propagandową

Wczoraj przybyła do Łodzi lady Erleigh, córka zmarłego wybitnego męża stanu angielskiego, lorda Melcheta oraz synowa b. wicekróla Indji, lorda Readinga. Lady Erleigh przybyła wraz z poetą żydowsko-hebrajskim, Lejbem Jaffe, dyrektorem „Funduszu Podwalin”, celem przeprowadzenia wielkiej akcji propalestyńskiej i zbiórki funduszy na odbudowę żydowskiej siedziby narodowej.

Dostojni goście wystąpili w godzinach wieczornych na akademii sjonistycznej w sali filharmonii.

Przed akademją lady Erleigh i dyr. L. Jaffe odbyli z przedstawicielami pism łódzkich konferencję prasową w apartamentach Grand - Hotelu.

Lady Erleigh, żydówka z pochodzenia, która swe najmłodsze lata spędziła w Anglii, a obecnie osiedliła się w Palestynie, jako dyrektorka budującej się zdrojowiska „Chanaj Tyberja”, zwróciła uwagę na fakt trwałej współpracy społeczeństwa angielskiego w dziele odbudowy Palestyny, wskazując na olbrzymie możliwości rozwojowe Palestyny oraz na potrzebę skierowania tam uciekinierów niemieckich i emigracji żydów z Polski.

Następnie p. Jaffe zilustrował prasie cele „Funduszu Podwalin”, który inwestował w ciągu kilkunastu lat na ziemiach nabytych przez „Fundusz narodowy” przeszło 5 milionów funtów. Akcja palestyńska natrafia na duże trudności, jak ograniczenia imigracji, rozruchy, ale, jak wykazało życie — kraj mimo to krzepnie w sile. Dziś Palestyna liczy 250.000 żydów, gdy w okresie podpisania deklaracji Balfoura — tylko 56.000 osób. „Fundusz Pod-

walin” przeistoczył charakter kolonizacji żydowskiej, która nie tylko, że nie gnębi tubylców, lecz przeciwnie wzmacnia ich pozycję, poprawia ich warunki bytu, płace robotnicze i niesie kulturę europejską. Dzięki temu funduszowi rozwinęło się rolnictwo, handel, przemysł. Życie na kolonjach, budowano drogi, zelektryfikowano kraj, umożliwiono eksploatację bogactw Martwego morza i postawiono na wysokim poziomie oświatę freblówek, aż do uniwersytetu jerozolimskiego i politechniki haifańskiej. Palestyna nie zna kryzysu, bezrobocia i deficytu państwowego. Ostatnio osiedliło się tam aż 9.000 uciekinierów hitlerowskich.

Najważniejszą rzeczą jest, aby prócz kapitału prywatnego do Palestyny wpłynął kapitał społeczny, bez którego niema produktywniej pracy.

G.

Juder Bebe Szofmana - Skarb dziecka i matki

335 złotych po 24 latach pracy

Nowy projekt uposażeń nauczycielstwa

Opracowany przez władze oświatowe projekt zaseregowania nauczycielstwa do nowych grup płacy wywołuje wśród nauczycieli protesty. Projekt władz szkolnych przewiduje, że uposażenie nauczycieli szkół powszechnych obracać się ma w granicach od 130 do 335 zł. miesięcznie.

Nauczyciele szkół powszechnych, rozpoczynający służbę za wodową, pobierać mają przez 5 lat, aż do chwili złożenia egzaminu praktycznego po 130 zł. miesięcznie. Po 5 latach wynagrodzenie ich wynosić będzie

160 zł. miesięcznie. Później, co miesiąc w wysokości 335 zł. osiągnąć mogą nauczyciele szkół powszechnych po 24 latach służby zawodowej.

Projekt uposażeniowy przewiduje nadto nieznaczne dodatki dla kierowników szkół powszechnych, przy czem dodatek ten wynosić będzie od 5 do 20 zł. miesięcznie.

Związki nauczycielstwa szkół powszechnych podejmują obecnie akcję przeciwko projektowi. W nadchodzącą niedzielę wyjeżdża z ramienia łódzkiego związku specjalna delegacja na

posiedzenie zarządu głównego związku nauczycielstwa polskiego, który ustali plan akcji.

W odniesieniu do nauczycielstwa szkół średnich projekt zaseregowania przewiduje pobory od 210 zł. do 450 zł. miesięcznie. Dyrektorzy szkół średnich w zależności od lat służby osiągnąć mogą najwyższe uposażenie w wysokości 700 zł. miesięcznie.

Gabinet Chirurgiczny
D-ra med.

J. Szreibera

mieści się obecnie

ul. **NARUTOWIEZA 9**
telef. 122-95

przyjm. od 2—3 i 7—8.30 w.
CENY LECZNICOWE

Insp. Miedzińska w Łodzi

bada w fabrykach warunki pracy kobiet i młodocianych

Jak już wczoraj zapowiedzieliśmy, do Łodzi przybyła pani Miedzińska, żona b. ministra poczty i telegrafów, Bogusława Miedzińskiego. Pani Miedzińska, jako inspektorka ministerstwa opieki społecznej przybyła do Łodzi, celem zbadania warunków pracy kobiet i młodocianych w fabrykach łódzkiego okręgu przemysłowego.

W związku z tem p. Miedzińska przez dzień wczorajszy stowała w towarzystwie okręgowego inspektora Wyrzykowski i poszczególnych obwodowych inspekt. pracy szereg zakładów przemysłowych. W pierwszym rzędzie zwiędziła ona fabryki państwowego monopolu tytoniowego oraz monopolu spirytusowego w Łodzi, gdzie interesowała się szczegółowo zarobkami robotnic i młodocianych, warunkami pracy i t. p. W ciągu dnia dzisiejszego i do soboty włącznie, p. Miedzińska skontroluje warunki pracy kobiet i młodocianych w fabrykach przemysłu włókienniczego i in.

Węgiel dla bezrobotnych

13 tys. obiadów dziennie wydaje komitet grodzki

Lokalny komitet funduszu pracy m. Łodzi przejąwszy od grodzkiego komitetu pomocy bezrobotnym akcję niesienia pomocy dla rodzin bezrobotnych przystępuje jak w latach poprzednich wobec nadszłej pory zimowej do rozdawnictwa węgla opałowego bezrobotnym, korzystającym z pomocy komitetu. Zaspokojenie bezrobotnych w węgiel na okres miesięczny nastąpi wedle niżej podanych norm:

duża rodzina, składająca się z 6 osób i więcej otrzyma 120 kg.

średnia rodzina z 4 — 5 osób — 100 kg.

mała rodzina z 2 — 3 osób — 80 kg.

samotni, kwalifikujący się wyłącznie do oddzielnego uwzględnienia 50 kg.

Z kontynuowanej przez lokalny komitet funduszu pracy akcji pomocy dla bezrobotnych w formie wydawanej w 16 kuchniach ciepłej strawy obiadowej korzystali wedle stanu z dnia 10 grudnia r. ogółem 4.672 rodziny a łącznej liczbie osób 15.303.

Z liczby tej przypada na osoby dorosłe 10.857 zaś na dzieci 4.446. Ilość wydawanych dziennie obiadów wynosi 13.080.

ŁÓDZKIE TOWARZYSTWO ESPERANCKIE.

Dzisiaj, w środę, dnia 13 b. m. o godz. 9.15 wiecz. odbędzie się w lokalu towarzystwa przy ul. Poludniowej nr. 3, uroczysty wieczór jubileuszowy z okazji 20-lecia towarzystwa, połączonej z wieczorem ku czci Zamenhafa. Goście i sympatycy mile widziani. Wstęp bezpłatny.



Sezon myśliwski

Idzie nowy mróz

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego według P. I. M.: ponowny spadek temperatury.

50-procentowe zniżki kolejowe dla udających się na Riwierę

Staraniem dyrekcji kolejowej P. L. M. uruchomione zostaną w sezonie zimowym specjalne pociągi po cenach ulgowych, z Paryża na Cote d'Azur. Pociągi te składać się będą z wagonów 2 i 3 klasy.

Dla podróży wydawane są specjalne bilety z 50 proc. zniżką na przejazd tam i z powrotem, ważny 33 dni. Powrót może nastąpić dowolnym pociągiem, najwcześniej po 7 dniach pobytu na Cote d'Azur.

Dzieci od 8 do 7 lat płać połowę ceny ulgowej.

POCIĄG POSPIESZNY NA LAZURÓWE WYBRZEŻE

Pociąg pospieszny Pullman-Express, kursujący pomiędzy Paryżem a Lyonem w okresie od dnia 8 października do dnia 14 grudnia kursować będzie od dnia 15 grudnia aż do odwołania — z Paryża do Mentony. Pociąg ten składa się z wagonów 1 i 2 klasy. Odjazd z Paryża następuje o 45 minut wcześniej niż poprzednio, co pozwala być w Lyonie w godzinach popołudniowych. Cała przestrzeń od Paryża do Nicei przebywa się o godzinę prędzej, gdyż szybkość tego pociągu została przyspieszona.

Wyjazd z Paryża następuje o godz. 8.15, przyjazd do Mentony o 21.31.

Tragedia służącej
Kobieta broni dziewczynę, która odcięła głowę własnemu dziecku

Wtulita się w kąt ławy oskarżonych, złożyła ręce na kolanach, pochyliła na bok głowę i zastygła w oczekiwaniu na wejście sędziego. Spokojna, ze skromnie opuszczone mi oczami — przypinała pozę postać z oleodruku dewocjalnego. No, nie dziwnego. W ciągu pięciu lat była służącą księdza prefekta z Wisłucian, — przesiąkła świętobliwą atmosferą domu kapłańskiego.

Przepełniona sala sądu okręgowego w Wilnie oczekuje na rozpoczęcie procesu. O co może być oskarżona ta młoda, ładna dziewczyna — służąca księdza?

ZAMORDOWAŁA WŁASNE DZIECKO.

Sędzia Limanowski rozpoczyna sprawę.

- Ile oskarżona ma lat?
- 21.
- Panna?
- Tak, panna.

Sędzia Limanowski prowadzi rozprawę przy drzwiach otwartych. Czyta akt oskarżenia:

„Anna Kaczyńska, mieszkanka m. Wilna, oskarżona jest o to, że w dniu 9 lipca 1933 roku w zamiarze pozbawienia życia dziecka swojego pleci żeńskiej w okresie porodu i pod wpływem jego przebiegu przecięła mu szyję nożem, wskutek czego nastąpiła śmierć tegoż dziecka”.

OSKARŻYŁ BRAT.

Również z aktu oskarżenia dowiadujemy się, że 30 lipca 1933 do wy-

działu śledczego przyszedł Zygmunt Kaczyński, brat oskarżonej i zameldował, że siostra jego w okresie czasu, gdy była służącą księdza Stanisława Baranowskiego (lat 38) urodziła dziecko w piwnicy mieszkała tegoż księdza, następnie zabiła je i zwłoki zakopła na terenie domu, należącego do Zygmunta Kaczyńskiego.

Aresztowana i osadzona w więzieniu przyznała się do winy.

DLACZEGO ZABIŁA?

— Czy oskarżona przyznaje się do winy?

— Tak jest...

— Proszę opowiedzieć, dlaczego to zrobiła.

Dziewczyna cichym głosem, czasami prawie szeptem rozpoczyna spowiedź, ciekawą spowiedź!

...Kiedy poczuła się matka, chciała, aby dziecko żyło. Siostra księdza radziła jej pozbyć się tego kłopotu. Coś zrobić, by nie dopuścić do narodzin. Lecz ona nie chciała”.

— Co więc mówiła siostra księdza?

— No, radziła. Mówiła, że jeżeli dziecko będzie, to ksiądz nie będzie księdzem. Dokuczała...

— Śmiała się, że panna, a będzie miała dziecko?

— Tak...

Dalej dziewczyna mówi, że kiedy nadeszły już krytyczne dni i zaczęły się bóle, cierpiała bardzo. Męczyła się na oczach domowników, prosiła, aby ją odwieźli do szpitala.

Dano jej wódki z pieprzem. „Gorączkowała” bardzo. Kiedy poczuła, że nadchodzi kryzys, wzięła noż (na wsi słyszała, że jest w takich wypadkach potrzebny) i po-

szła do piwnicy na brudną wilgotną podłogę. Jak się to stało, że zabiła, nie może wytłumaczyć. Przecież chciała mieć to dziecko żywe.

KTO BYŁ OJCEM?

Obronca pani mecenas Szabelska prosi sędziego, by pozwolił zapytać oskarżoną kto był ojcem dziecka.

Sędzia Limanowski pyta, czy to jest potrzebne dla sprawy. Mec. Szabelska twierdzi, że jest to b. ważna okoliczność. Sędzia pozwala przedzając oskarżoną, że jeżeli sobie życzy, może nie odpowiadać na pytanie.

Mec. Szabelska: Kto był ojcem pani dziecka?

Oskarżona: Ksiądz Stanisław Baranowski.

Mec. Szabelska: Czy długo służyła u księdza?

Oskarżona: Pięć lat.

Mec. Szabelska: Czy często „przebywała” z księdzem?

Oskarżona: Często.

Mec. Szabelska: A czy przedtem była dziewczęcą?

Oskarżona: Tak...

Sędzia Limanowski zaznaczył, że wobec przyznania się oskarżonej do winy i wobec tego, iż zeznania jej zasługują na wiarę, świadkowie nie będą badani. Strony nie oponowały. Na tem. został zamknięty przewód sądowy.

OSKARŻENIE I OBRONA.

Prokurator prosił o skazanie oskarżonej i o wymierzenie jej surowej kary. Zaznaczył, że przestępstwo tego rodzaju jest dość częste, a w tym wypadku oskarżona zabrała ze sobą narzędzie zbrodni. Z tych względów nasilenie złej woli jest wyraźne i wymaga szczególnej wyrażenia w wyroku.

Mecenas Szabelska przyznała panu prokuratorowi słuszność, że rodzaj przestępstwa jest jednym z częstszych u młodych dziewcząt, które wbrew woli zostają matkami, — jednakże wypadek ten różni się zasadniczo od innych. Ojcem dziecka nie był zwyczajny obywatel, który ma prawo postępować tak lub inaczej w stosunku do młodych nie wiast. Tu wchodzi w grę osoba, która nie może tak postępować ze względu na swój urząd. A że ta osoba była ojcem dziecka, nie budzi to najmniejszych wątpliwości. Co jeszcze ważne, że ta dziewczyna w momencie gdy wstąpiła na służbę do księdza, była jeszcze nieletnią. Może nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji? Osoba ojca — dla takiej dziewczyny — to autorytet. Mówi także oskarżona, że chciała mieć dziecko. Namawiano ją, by się go pozbyła, lecz nie chciała. To dziecko pragnęła mieć ze względu na osobę ojca. Popeniła zbrodnię w momencie, w którym psychika kobiety nie jest normalną.

Te okoliczności mec. Szabelska uważa za specjalnie łagodzące winę oskarżonej i dlatego prosiła, „ze względu na osobę ojca dziecka i młodość oskarżonej” o łagodny wyrok.

WYROK.

Sędzia Limanowski uwzględnił okoliczności łagodzące i skazał Annę Kaczyńską na karę 8-miesięcznego wzięcia. Ma do odsiedzenia jeszcze 4 miesiące. Włod.

Największy zegar świata

Francja może szczycić się obecnie posiadaniem największego zegara na świecie; zegar ten, umieszczony na wieży Eiffel w Paryżu, posiada tarczę o średnicy 20 mtr., oświetloną w nocy.

Oto kilka przykładów porównawczych: zegar w Charlottenburg ma w średnicy 7 mtr., w Filadelfji — 7 mtr., Westminster — 7 mtr., Metropolitan (N. V.) — 11 mtr. 70 i Jersey City — 16 mtr.

PUDER
LE NARCISSE BLEU
de Mary
WSZĘDZIE DO NABYCIA
Tomaszów

GWIAZDKA DLA NAJBIEDNIEJSZYCH

W sali ratusza odbyło się posiedzenie komitetu niesienia pomocy najbiedniejszym, któremu przewodniczył komisarz miejski Rychlicki, omawiając cele i zadania komitetu. Wybrano zarząd, na czele którego stanął dr. Szyszkowski. Poza tym wyłoniono trzy komisje: finansową, rozdziałową i kontrolną. Projekt urzędzenia gwiazdki dla najbiedniejszych zaakceptowano i postanowiono rozpocząć zbiórkę ofiar.

PRACA NAD BUDŻETEM

Komisarz miejski Rychlicki rozpoczął już pracę nad budżetem miejskim na rok następny. W tych dniach rozesłane zostały pisma do wydziałów i przedsiębiorstw miejskich z żądaniem podania sum nieuniknionych wydatków.

ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH

W sprawie zatrudnienia bezrobotnych w okresie zimowym komisarz Rychlicki i starosta Stachowski konferowali w urzędzie wojewódzkim w Łodzi.

A. Kanfor S-cy, Grand-Hotel
kupuje brylanty i złoto
płaci najwyższe ceny.

„Ostatnia carowa”
na ekranach „Metro”
i „Adria”

Treścią filmu p. t. „Ostatnia carowa” są przełomowe dni carskiej Rosji. Te dni, które cały świat zna z wstrząsających opisów prasy, z opowiadań ludzi, którzy przeżyli tę największą tragedję, jaką zna historia.

Na tle tych epokowych dni rozgrywa się dramat ostatniej władczyni powalonego kolosa.

Rola główne w tym filmie gra rodzina Barrymoreów; Lionel, Ethel i John.

Lionel Barrymore jako Rasputin jest ponad wszelkie pochwały. Ethel Barrymore, godna córka wielkiej rodziny artystów, zdobywa się na wstrząsające akcenty w roli cesarzowej. Doskonałym jest John Barrymore jako ks. Jussupow.

Reżyserował polak, współpracownik wielkiego Stanisławskiego, Kyszard Bolesławski.



CASINO

Żaden film nie odniósł tak wielkiego sukcesu, jak

JENNIE GERHARDT

(Zaułki życia)

w mistrzowskim wykonaniu

SYLVI SIDNEY

Na I i II seans ceny niższe!

Nadprogram:
mecz Polska-Niemcy

PRACOWNIA UBIORÓW DLA DZIECI I PODLOTKÓW p. f.

„FILLETTE” WÓBCZAŃSKA 97
— I-sze PIĘTRO —
wykonuje zamówienia z materiałów własnych i powierzonych
ELEGANCKO I TANIO

Dwie żywe pochodnie

Wybuch spirytusu przy masowaniu ciała

Straszny wypadek miał w dniu wczorajszym miejsce w domu przy ul. Radwańskiej 48. Sąsiedzi Zofji Dunajczyk, wdo wy, zamieszkałej wraz z synem Marjanem w skromnym mieszkaniu na piętrze, usłyszeli w pewnym momencie rozpaczliwe wołania o pomoc, rozlegające się z mieszkania wdowy. Nim zdołali przybiec na pomoc, drzwi mieszkania otworzyły się gwałtownie i na progu stanął Marjan Dunajczyk.

Widok był straszny. Dunajczyk, wyjąc z bólu, stał bezsilnie, patrząc na płonące na nim ubranie. Był tak nieprzytomny, że nie wiedział, bo z sobą począć. Sąsiedzi rzucili się na ratunek.

Młodzieńca owinięto jakimś szmatami i ogień ugaszono. Ktoś wbiegł do mieszkania.

Tu widok był jeszcze groźniejszy.

Na łóżku, wśród płonącej pościeli, leżała Dunajczykowa, dająca już słabe tylko znaki życia. Z trudem tylko udało się ugasić płomienie.

Przybyli na miejsce lekarz pogotowia skonstatował u Zofji Dunajczyk bardzo ciężkie oparzenia kończyn i kłaski piersiowe. W stanie bardzo groźnym odwieziono ofiary wypadku do szpitala.

Jak się okazało, Marjan, chcąc ulżyć chorej matce, pozął ją wieczorem masować, używając do tego spirytusu. Łóżko wdowy stało przy piecu. W pewnym momencie buteleczka ze spirytusem wylała się i buchnął płomień. W mgnieniu oka obie osoby zamieniły się w żywe pochodnie.

WYTWÓRCZOŚĆ LEKARSKO-KOSMETYCZNEJ WYTWÓRNI „MIRACULUM”.

Znamienną cechą naszego przemysłu jest dostosowanie się prze-ważnej liczby wytwórni już od kolebki do nowoczesnych zdobyczy techniki, tudzież — owoców ścisłej nauki. Jako przykład niechaj nam posłuży fabryka lekarsko - kosmetycznych preparatów „Miraculum”. Do niedawna i wytwórczość agrani czła się do wyrobu arcywzrokliwych szmerek, celem pokrywania wad urody. Na takim niskim poziomie bezdusznej negacji wszystkiego, co mieści się w pojęciu higieny, tudzież racjonalnego pielęgnowania urody, przetrwała kosmetyka wieki. Dopiero gdy dr. Luster z Krakowa, senior kosmetyki lekarskiej, wybudował na gruzach fałszywych pojęć oraz szkodliwych doktryn średnio-wiecznych pogłębionej dziś naukowo kosmetyki lekarskiej, zyskała ta nowa gałąź medycyny prawo obywatelstwa w Polsce i zagranicą. Jego inicjatywie i współpracy zawdzięczamy powołanie do życia wytwórni lekarsko - kosmetycznej „Miraculum”, której wytwórczość przyrządzana na podstawie przepisów czerpanych z doświadczeń 30-letniej praktyki dr. Lustra, opiera się o nowoczesny kierunek indywidualnego usuwania wad oraz zapobiegawczego pielęgnowania urody.

Przestrzeganie zasady o idealnych walorach higienicznych każdego preparatu, tudzież wyłączna produkcja środków kosmetycznych dostosowanych ściśle indywidualnie do odrębnych właściwości cery, włosów i skóry ciała, oto — podstawy, na której oparła się — jedyna na dziś w Europie — wytwórnia lekarsko - kosmetyczna „Miraculum”.

CHRONMY DZIECI PRZED GRUŻLICĄ

Biedne dzieci w wigilję niechaj znajdą miejsce przy naszym stole!

Dla mnogich rzesz naszego miasta głód i zimno są nieodstępnymi towarzyszami. W bieżącym roku, wskutek panoszącego się kryzysu klasyczny stały się jeszcze powszechniejsze i bardziej dotkliwsze.

Walczymy z nimi wszelkimi środkami za pośrednictwem komitetów, związków i stowarzyszeń, by zebrać ofiary pieniężne, jedzenie i odzież.

Prezydium rady grodzkiej BBWR w Łodzi występuje z okazji świąt Bożego Narodzenia do całego łódzkiego społeczeństwa z następującym apelem:

„Nie wszystkie dzieci naszego miasta będą w wigilję — najpiękniejszą świętą rodzinną miłości — siedziały przy zastawionym stole. Niektóre będą trzęsły się z zimna w nieopalonej i wilgotnej izdebce.

Pamiętamy dobrze, ile niezapomnianych wzruszeń wywoływał u nas w dzieciństwie stół wigilijny i płonąca choinka.

Sprawny najbiedniejszym dzieciom radość, która im utkwiała w pamięci na całe życie.

Niechaj w miarę możliwości każda rodzina zaprosi do stołu wigilijnego jedno dziecko. Wydatku to nie sprawi, a w nagrodę może oczy na sze ujrzą łzy radości dziecka, które cudów wigilijnych nie widziało. Apelujemy do robotników, rzemieślników, kupców, pracowników umysłowych, przemysłowców i wszystkich ludzi dobrej woli.

Apelujemy do tysięcy rzesz, będących członkami kół środowiskowych BBWR w Łodzi.

Zgłoszenia przyjmuje rada grodzka BBWR ul. Przejazd 36 codziennie ustnie lub telefonicznie (tel. 17-100), w godzinach od 10—13 i od 17-19.



Noc miłości! Noc przygód! Noc nad noc!

Czarowna Noc

w rolach głównych John Boles Evelyn Laye wkrótce w Lunie.

Komunikat

CHOINKA DLA TYSIĄCA NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI ZJEDN. NAR. MOCARNEJ POLSKI

Organizacja pragnie przyjąć z pomocą dzieciom w wieku do lat 7, rozpoczęła akcję zbierania ofiar gotówkowych i w naturze, wobec czego zarząd tą drogą uprasza społeczeństwo o łaskawe przyświecie z pomocą organizacji. Ofiarodawcy proszeni są o łaskawe przesyłanie wszelkich datków do sekretariatu Zjedn. Nar. Mocarnej Polski ul. Piotrkowska 165 na rachunek pod komisji charytatywnej.

Ostateczny termin zgłoszeń upływa we wtorek, dnia 19 bm.

Prezydium Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Łodzi Wołczyński Józef Wałowski Stanisław Nowakowski Stanisław Janicki Józef Piątkowski Hipolit

Piękna ta inicjatywa spotka się napewno z uznaniem i zrozumieniem, znanego ze swej ofiarności, społeczeństwa łódzkiego. Gdy szykuje się kolację wigilijną dla skromnej choćby rodziny, napewno nie będzie trudnym użyć jednej por-

cji biednemu dziecku łódzkiemu. Tak niewielki koszt, a tyle radości! Radości nie tylko dla dziecka, które w dniu uroczystego święta będzie miało okazję w ciepłym mieszkaniu zjeść skromną choćby kolację wigilijną, ale również dla ofiarodawców, dla których nagrodą będzie wdzięczność tego dziecka. Nie wątpimy, że zgłoszeń będzie wiele, że łodzianie staną na wzniosłym apelu i że nie znajdzie się żadna w Łodzi rodzina, która odmówi biednemu dziecku posiłku i zabawy. Łodzianie nie będą mieli możności pokazania raz jeszcze, że łama o ich ofiarności nie jest cześć.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Nofalki

Nakładem firmy wydawniczej „La Nuova Italia” we Florencji ukazał się zbiór poezji autorów polskich p. t. „Lirici della Polonia d'oggi” w tłumaczeniu pani Mariny Bersano - Begey, wnuczki znanego przyjaciela Polski, adw. Eogey'a. Zbiór zawiera tłumaczenia poezji Wyspiańskiego, Kasprówicza, Tetmajera, Steffa, Wolskiej, Słońskiego, Malaczewskiego, Tuwima, Ilakowiczówny, Wierzyńskiego, Pawlikowskiej, Lechonia, Słonimskiego, Iwaszkiewicza. Krótkie profile autorów odznaczają się przejrzystym ujęciem najbardziej charakterystycznych cech twórczości poetyckiej.

W Hongaj w Chinach zmarła powieściopisarka angielska, Stella Benson. Jedną z jej powieści „Tobit transplanted”, uzyskała w roku ub. nagrodę francuską Femina — Vie Heureuse.

W celu trwałego uczczenia pamięci zmarłego niedawno znakomitego poety Stefana George rząd Rzeszy ufundował doroczną nagrodę literacką jego imienia. Nagroda ta, w wysokości 12.000 marek, będzie przyznana corocznie w dn. 1 maja.

TEATR MIĘJSKI

Dzisiaj komedia „Dzika pszczoła”.

„MIKOŁAJKI DLA DZIECI”

W niedzielę o godz. 12 w poł. po wtorzona zostanie bajka dla dzieci „Mikołajki”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 8,15 „Niech żyje młodość”.

„HALKA” W FILHARMONJI

Dzisiaj o godz. 4-ej po poł. odegraną będzie opera St. Moniuszki „Halca” przez zespół operowy łódzki (orkiestra, chór, balet), pozostający pod dyrekcją p. T. Rydera, z udziałem solistów miejscowych i warszawskich.

JUTRZEJSZY KONCERT ERIKI MORINI

Jutro odbędzie się w filharmonii dawno oczekiwany koncert sławnej skrzypaczki Eriki Morini, która ostatnio odniosła wyjątkowy sukces artystyczny we Wiedniu. Artyстка posiada cudowny ton, płomienny temperament oraz bajeczną technikę. Przyjazd Eriki Morini zelektryzował wszystkich miłośników muzyki i zapowiedziany koncert cieszyć się będzie kolosalnym powodzeniem. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

DZISIEJSZE KONCERTY.

Znany i ceniony pianista i kompozytor Aleksander Wielhorski wystąpi w studjo Polskiego Radia dzisiaj o godz. 17.15 z interesującym programem, zawierającym utwory Pachulskiego, J. Zarembskiego oraz utwory własne koncertanta, a mianowicie Suitę fortepianową, 2 mazurki i 2 etjudy.

Cieszące się wielkim powodzeniem audycje organizowane przez stowarzyszenie miłośników dawnej muzyki — należą ze względu na ich wysoki poziom artystyczny do najciekawszych audycji radiowych. Trzeci z kolei w sezonie bieżącym koncert nadany będzie z sali konserwatorium dzisiaj o godz. 20.15. Barwny program audycji złożony z utworów na klawesyn, organy i zespół instrumentalny oraz na głos solowy obejmuje dzieła starych mistrzów, jak Mozart, J. Stamitz, J. Chr. Bach, D. Buxtehude, Pasqui, Binchois, a z kompozytorów polskich Marcina Mielczewskiego. (r)

SALA FILHARMONJI JUTRO

dawno już oczekiwany KONCERT MISTRZOWSKI gen'ralnej skrzypaczki

Eriki MORINI

Erika Morini ma jako skrzypaczka cudowny ton. Słuchając tych głębokich, zawsze łagodnych, bogato i pełnobrzmiących dźwięków, doznaje się uczucia jakiegoś myślowego rozkoszy. Te cudowne brzmienia układają się pod ręką Eriki Morini w finezyjnie, a z wielkim smakiem wyczuwane frazy i przemawiają one do słuchacza tym swoim slicznym „głosem” mądre, a jednocześnie poetycznie i nastrojowo. Oto główne, cenne i rzadkie w sumie walory tej młodej, a zarazem wielkiej duszy artystycznej. Bilety w kasie Filharmonji.

„NOC SZALEŃSTW”

Tylko kilkanaście dni dzieli nas od Sylwestra. Skończy się rok stary, rok trosk i kłopotów i kto żył chętnie zapomni o nich, oddając się duszą i ciałem beztroskiej zabawie. Najlepiej oczywiście będzie można powitać Nowy Rok na maskaradzie „Uzdrowiska” w filharmonji pt. „Noc szaleństw”.

Dwie doborowe orkiestry, tani i obficie zapatrzone bufet, oraz niezliczona ilość atrakcji, przygotowanych przez komitet balowy, gwarantuje wspaniałą i niezapomnianą zabawę w filharmonji.

ODWOŁANY ODCZYT

Zapowiedziana na dziś akademja lekietkowska i odczyt prof. Paszkiewicza nie odbędą się z powodu choroby prelegenta.

Jadł smażone psy

Paradowski pociągnięty do odpowiedzialności sądowej

W firmie Znicz, przy ulicy Wodnej 12-14 zatrudniony jest Stanisław Paradowski (Grabowa 23).

Paradowski, zarabiając nader mało, łapał psy, które zabijał na mięso.

Gdy onegdaj smażył psa, skradzionego dozorczy na teże posesji, stwierdzono faktyczny stan rzeczy i Paradowskiego pociągnięto do odpowiedzialności.

Kiedy chcesz wstać?

Telefon napewno cię obudzi

Agencja „Iskra” donosi, że już w najbliższym czasie w większych centralach telefonicznych w Polsce zostanie wprowadzona specjalna obslu-

ga abonentów za pomocą t. zw. central zleceń.

Korzystając z usług takiej centrali, abonent telefonu będzie mógł żądać, aby centrala zleceń w czasie jego nieobecności w lokalu udzielała zgłaszającym się na jego telefon zleceń wiadomości i odwrotnie przyjmowała dlań wszelkie zlecenia. Poza tem na żądania abonentów, centrala zleceń będzie ich budzić o wyznaczonej godzinie.

Rabindranath Tagore oburzony na naszą cywilizację

Słynny poeta i filozof dr. Rabindranath Tagore wygłosił w Bombaju odczyt, w którym ostro krytykował stosunek cywilizacji zachodniej do Wschodu. Tagore twierdzi, że na Wschodzie młodzież żywo interesuje się współczesnością, której wykładnikiem jest dla niej Zachód. Młodzi azjaci przy uszczębiają, że życie na Zachodzie jest pełne swobody, radości i zapału. W rzeczy samej zaś, dzisiaj, charakterystyczną cechą ludzi Zach. jest chęć władzy nad światem fizycznym w tego słowa znaczeniu, chęć władania nie jest jednak istotą współczesności, tak samo jak nie jest nią ludożerstwo. Jakkolwiek cywilizacja zachodnia jest pożyteczna w dziedzinie wiedzy i techniki, niemniej jednak jej metody są powierzchowne i demoralizujące. Prawie całe życie w tej Zachodu zabiera się w szale barbarzyństwa. Istnieje na Zachodzie przeświadczenie, że światło prawdy przybywa ze Wschodu. Wschód powinien więc przewartościować pojęcie podstawowe o cywilizacji zachodniej i nie pozwolić, aby trwał obecny stan rzeczy.

Poeta hinduski przychłodzi do wniosku, że Wschód ma prawo do życia w całej pełni, i jakkolwiek cywilizacja zachodnia ma pewne cechy wielkości, nie należy jednak zachwytu nad wiedzą rozciągać na materializację życia na Zachodzie. Tagore wyraził wreszcie przekonanie, że Wiedza, t. zn. Prawda jest na Zachodzie niekształcona i wytwarza chorobliwą psychikę, która odrzuca ideały moralne i działa, jak siła destrukcyjna.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólezańska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Kawiactwo damskie - krój
3. Gorseciarstwo - krój
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - wo-krój
6. Onulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

KAZDY GROSZ WYDANY NA WALKĘ Z GRUŻLIKĄ SOWICIE SIĘ OPLACA



Reprezentacja Warszawy na mecz z Łodzią

Skład reprezentacji Warszawy na niedzielny mecz zapaśniczy z reprezentacją Łodzi został ustalony następująco: Mianowski (Legja), Pyś (YMCA) Szajewski (YMCA), Zembrzuski (YMCA), Piaskowski (Elektryczność), Falkiewicz (Elektr.), Puciata (Legja). Mecz odbędzie się w Warszawie w nowym gmachu YMCA. (o godz. 18) i zostanie poprzedzony przedmeczem zapaśniczym Skra — Świt.

Walne zebrania sędziów i ŁKS.

Wyznaczony już został termin walnego zgromadzenia łódzkiego okręgowego kolegium sędziów. Odbędzie się ono w dniu 16 grudnia o godz. 20 (w najbliższą sobotę) w lokalu SKS przy ul. Skwerowej. Walne zgromadzenie ŁKS wyznaczone zostało na dzień 13 stycznia. Odbędzie się ono w sali rady miejskiej przy ul. Pomorskiej.

Zdobywcy pucharu Europy walczą z reprezentacją pięściarską Warszawy

Wobec rezygnacji mistrza Łodzi drużyny IKP. z dalszego udziału w drużynowych mistrzostwach Polski i spotkania ze Skoda w najbliższą niedzielę, zarząd Polskiego związku bokserkiego zatwierdził termin ten na mecz międzymiastowy w Warszawie — Budapeszt.

Zarząd WOZB. otrzymał już oficjalną zgodę na proponowane warunki i zawiadomienie oficjalne o przyjeździe drużyny węgierskiej.

Mecz między reprezentacją stolicy Węgier i Polski będzie niecodzienną sensacją, gdyż ze strony węgierskiej wystąpi drużyna, która zaledwie przed tygodniem pokonała w rozgrywkach o puchar środkowo-europejski reprezentację

Chcą mieć tenisa na olimpiadzie w Berlinie

Niemiecki komitet olimpijski, obok starań podjętych w kierunku wprowadzenia na olimpiadzie w Berlinie zawodów w piłkę nożną, zabiega obecnie również o zorganizowanie na olimpiadzie w roku 1936 turnieju tenisowego.

Sprawa ta ma być rozpatrywana przez międzynarodowy związek tenisowy. Jak wiadomo, ostatni raz tenis reprezentowany był na olimpiadzie w roku 1924 w Paryżu, następnie zaś został wykluczony z programu olimpijskiego, a to z powodu sporu, jaki zaistniał pomiędzy międzynarodowym komitetem olimpijskim, a Związkiem tenisowym o przepisy amatorskie. Od czasu olimpiady w Paryżu tenis nie bierze udziału w igrzyskach.

Stary system był dobry dla Łodzi

Bojowe wnioski Warszawy grożą wstrząsem polskiemu piłkarstwu

Utartym już zwyczajem przed walnym zgromadzeniem Polskiego związku piłkarskiego pojawiają się liczne projekty zmiany systemu rozgrywek piłkarskich, a zwłaszcza ligowych. Szczególniej w obecnej chwili sprawa ta staje się coraz bardziej aktualną i zapewne jeden z projektów uzyska odpowiednią liczbę głosów, bowiem w stem tegorocznych rozgrywek, wprowadzony tytułem próby, dał się wszystkim we znaki.

Dotychczas z konkretnymi projektami wystąpiły Warszawa i Łódź. Najdalej idące wnioski wysuwa Warszawa. Donosiłmi już, iż okręg warszawski domaga się zniesienia ligi i wprowadzenia półzawodowstwa. Warszawa dąży do powrotu do dawnego systemu mistrzostw okręgowych, a następnie międzyokręgowych. Sy-

stem ten, zdaniem wnioskodawców, powiększyłby dochody klubów A-klasowych. Doba trują się oni również i korzyści dla klubów ligowych, a to w związku z ograniczeniem wyjazdów które kluby te poprostu ruinują.

Gdyby jednak ten wniosek Warszawy nie uzyskał większości, wówczas jej przedstawiciele domagają się będą zniesienia eksterytoralności ligi. Zmiana ta pociągnęłaby za sobą zniesienie wydziału gier i dyscypliny ligi, a weryfikację mistrzostw ligowych chcą powierzyć kompetencji zarządu P. Z. P. N. Natomiast wszelkie przekroczenia graczy ligowych karane byłyby bezpośrednio przez władze tego okręgu, do którego dany klub ligowy należy.

Pozatem Warszawa, dążąc do zerwania z pseudoamatorstwem i wprowadzenia półzawodowstwa, proponuje utworzenie przy PZPN. specjalnego wydziału dla graczy zawodowych. Wniosek warszawski grozi istnieniu klubów mieszanych, w których niektórzy gracze otrzymują wynagrodzenie pieniężne za grę. Natomiast w sprawie utworzenia lig okręgowych Warszawa zajmuje stanowisko negatywne, uważając, że liga okręgowa ma rację bytu tylko na Śląsku.

Również i w łódzkich sferach piłkarskich nurtuje tendencja do wypowiedzenia się przeciwko rozgrywaniu mistrzostw ligowych w dwóch grupach. Niepraktyczność tego projektu odczuł dotkliwie ŁKS. Ligowcy łódzcy w ostatnich mistrzostwach zdołali osiągnąć za ledwie połowę szesnastomiesięcznego obrotu kasowego, co najlepiej chyba wstrząsa, jak wielką stratę poniosły kluby ligowe przez zastosowanie eksperymentu rozgrywki w dwóch grupach.

Ponieważ łącznie z interesami

ŁKS. ucierpiał również i interesy okręgu łódzkiego, przeto pierwszy na walnym zgromadzeniu ligi, drugi na walnym zgromadzeniu P. Z. P. N. domagać się będą zaniechania eksperymentów i powrotu do poprzedniego systemu rozgrywek ligowych, ewentualnie idąc na ustępstwo w kierunku zmniejszenia ilości klubów w lidze, przypuszczalnie do 10.

Jak widzimy, wnioski Łodzi i Warszawy nie pokrywają się ze sobą. Przypuszczać należy jednak, że wniosek Łodzi, jako najbardziej racjonalny, zdoła przedzej uzyskać wymagana większość głosów, niż postulaty Warszawy, przyjęcie których oznaczałoby rewolucyjną zmianę w piłkarstwie i wprowadzenie nowego stanu rzeczy, a właściwie starego, który przed 7 laty spowodował secesję najwybitniejszych klubów Zrzeszą nie widzimy powodów anulowania dorobku ostatnich lat, a każdy radykalny wstrząs może piłkarstwu polskiemu tylko zaszkodzić.

Rozpoczynamy naukę narciarstwa i łyżwiarstwa

Wobec dogodnych warunków atmosferycznych kursy narciarskie i łyżwiarskie ŁKS zostają uruchomione z dniem dzisiejszym. Instrukctorem kursu narciarskiego jest p. Król, zaś łyżwiarskiego p. Musiałowicz. Każdy kurs trwa aż do zupełnego nauczenia uczestnika jazdy na łyżwach czy też nartach. Ceny zostały ustalone następująco: 10 zł. każdy kurs dla uczniów i członków klubu i 15 zł. dla wszystkich innych.

Simultan szachowy 60 partii jednocześnie

Na 17 b. m. zapowiedziano w klubie szachistów im. Jana Berty we Florencji rozegranie 60 partii szachowych przez markiza Stefana Rosselli del Turco z najlepszymi graczami Włoch, Markiz del Turco zamierza pobić dotychczasowy rekord ustanowiony w 1922 r. w Varese przez inż. Ludwika Miliani'ego, który rozegrał jednocześnie 50 partii, wygrywając 36, przegrywając 4 i remisując 10. Włoski związek gry w szachy wyznaczył, jako komisarza, znanego gracza, barona Edwarda Nannarone.

Legja zyskuje graczy

Trener szkoli ligowców w zimie

Sekcja piłkarska Legji odbywać będzie regularny trening zimowy pod kierunkiem swego trenera Wiesera, który został na całą zimę zakontraktowany.

Legja pozyskała ostatnio dwóch graczy, którzy w przyszłym sezonie rasiją drużynę ligową. Jeden z nich to Łysakowski z lubelskiej Unii,

drugi — Czarnik, dotychczas prawoskrzydłowy Cracovii. Jednocześnie krążą pogłoski, iż kilku piłkarzy krakowskiej Garbarni wyraża chęć przejścia do stołecznej Legji. Jak wyglądać będzie sprawa zwolnień tych zawodników, narazie nie wiadomo.

Niema Nehringowej

na oficjalnej liście rekordów łyżwiarskich

Międzynarodowa federacja łyżwiarska postanowiła, iż rekordy w jeździe szybkiej na lodzie prowadzone będą w kategorii męskiej na dystansach 500, 1,000, 1,500, 3,000, 5,000 i 10,000 mtr. zaś w konkurencjach kobiecych na dystansie 500, 1,000 i 5,000 mtr. Wszelkie rekordy na innych dystansach nie będą uznawane za oficjalne rekordy świata.

Lista obecnych uznanych rekordów przedstawia się następująco:

Konkurencje męskie:
500 m. Engnestangen (Norwegja) 42,5 s.
1,000 mtr. Thunberg (Finlandja) 1:28,4 s.
1,500 mtr. Mathison (Norwegja) 2,17,4 s.
3,000 mtr. Staksrud (Norwegja) 4,59,1 s.
5,000 mtr. Heiden (Holandja) 8,19,2 s.
10,000 mtr. Carslen (Norwegja) 17:17,4 s.

Najstarszym z powyższych rekordów jest rekord Mathisona na dystansie 1,500 mtr. Ustanowiony on został w Davos w roku 1914 i mimo ciągłych ataków najznakomitszych łyżwiarzy norweskich i fi-

skich dotychczas nie został jeszcze pobity.

Konkurencje żeńskie.
500 mtr. Landbeck (Austria) 51,5 s.
1,000 mtr. Landbeck (Austria) 1,44,8,5 s.
1,500 mtr. Lesche (Finlandja) 2:49.

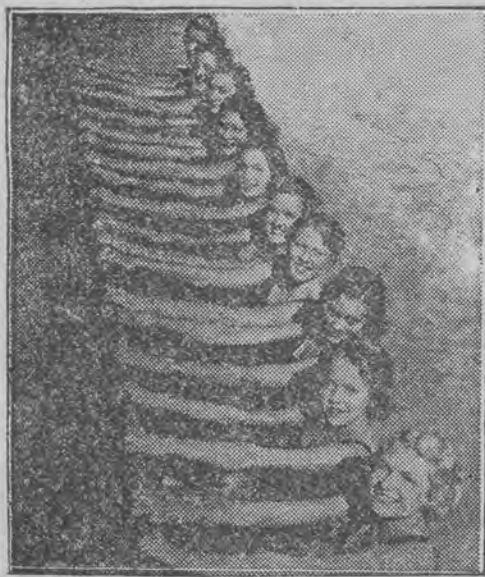
Tak więc znana polska łyżwiarka, Nehringowa, która dzierży rekord świata na 3 km. przestała być oficjalną rekordzistką.

Niema już zlej cery!

Racjonalne masaże i pielęgnowanie odpowiednimi środkami wyszlachetnia i wydelikatnia naskórek, oraz usuwa przyszcza, zmarszczki etc

Instytut de Beauté
POMA
Piotrkowska 121
poprzednia oficyna, I piętro
Tel. 155-55

Najładniejsze pływaczki



Konkurs piękności w Los Angeles.

Kino dźwiękowe

„PALACE”

Ostatnie 2 dni!

Początek o godz. 4-ej.

Najnowsze arcydzieło
Cecil B. de Mille'e

Bunt Młodzieży

Nadprogram: Najaktualniejszy tygodnik dźwiękowy „PARAMOUNTU”

NADPROGRAM:

Mecz Polska - Niemcy

Dźwiękowy Kinoteatr „CAPITOL”

Dziś i dni następnych!

Dramat nieokiełznanej miłości, owiany czarem wschodnich melodji i egzotyizmu p. t.

NADPROGRAM!

„Noc w Kairze” „Nowa Palestyna”

Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30. — Sala mocno ogrzana!

W rolach głównych: MYRNA LOY
oraz bohater „Ben-Hura” piękny Paganin

Ramon Novarro

Wysilek twórczej pracy żydowskich pionierów nad odbudową siedziby narodowej

Łódź w likwidacji Liczba przedsiębiorstw się zmniejsza

O trudnym położeniu, w jakim w związku z kryzysem znajdują się przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, świadczy m. in. fakt poważnego zmniejszenia się liczby tych przedsiębiorstw, w ciągu ostatniego roku. Spadek ten wynosi 28,178. Obecnie znajduje się w Polsce 639 426 przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Najwięcej przedsiębiorstw uległo likwidacji na obszarze województwa łódzkiego kieleckiego, krakowskiego i łowickiego.

Obrzymi spadki wkładów w St. Zjednoczonych

NOWY JORK, 12, 12, (PAT). — Według sprawozdania American Bankers Association wkłady oszczędnościowe w kasach oszczędności i bankach spadły w porównaniu z rokiem ubiegłym o olbrzymią sumę 2,857,120 000 dolarów. Wynoszą one obecnie przeszło 21 miliardów dolarów. Od roku 1930 wkłady spadły o przeszło osiem miliardów czyli o 24,8 procent.

Pożyczka zagraniczna dla poczty niemieckiej

Donoszą z Berlina, że poczta Rzeszy otrzymała od jednego z najpoważniejszych banków holenderskich, Rottersdamsche Bankvergeniging, kredyt w wysokości 20 milj. Rmk. Oprocentowanie pożyczki, która służyć ma do przeprowadzenia programu inwestycyjnego poczty niemieckiej, wynosi niecałe 5 proc. Kredyt holenderski spłacony ma być w r. 1943.

Kino-teatr ROXY

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych! Pierwszy Polski

film egzotyczny w językach polskim, hebrajskim i arabskim p.t.

SABRA

reż. Aleksander FORD Film ilustruje życie i walki pionierów osadnictwa żydowskiego w Palestynie.

W rol. gl. artyści słynnego teatru HABIMA

z Roviną Bertoniem i Meskinem

Rewelacyjny nadprogram: Zdjęcia dźwiękowe Mekabłady z udziałem drużyny polskiej ponadto Międzynarodowa Wystawa w Tel-Awiewie

Początek seansów o godzinie 4-ej

Eksport kosztów do Holandji

W ciągu ostatnich kilku miesięcy dał się zauważyć silnie wzmożony eksport łódzkich kosztów bawełnianych do Holandji, która z kolei eksportuje je do swoich kolonii. (ag)

LUNA

Dzisiaj i dni następnych! Na pierwsze seanse bilety w cenie 1.09 i 80 gr.

Zakupy sowieckie w Łodzi Materiały wełniane i trykotaże

W Warszawie bawi przedstawiiciel uniwersalnych magazynów sowieckich „Torgsin” p. Sadowski, który za pośrednictwem „Sowpoltorgu” prowadzi rozmowy na temat dostawy do Z. S. R. R. materiałów wełnianych, trykotażowych i słoniny. Delegat „Torgsinu” zamierza w tym tygodniu zwiedzić nasze ośrodki przemysłu włókienniczego, jak Łódź i Białystok. celem dokonania większych zamówień.

W trakcie sfinalizowania znajduje się obecnie sprawa zakupu przez „Torgsin” 106 ton słoniny wartości 50 tysięcy dolarów.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w najbliższych dniach przyjeżdża do Warszawy prezes „Sowpoltorgu” w Moskwie, p. Firsow. (Isk.)

100.000 metrów sukna dostarczy przemysł białostocki do Sowietów

Koła przemysłowe Białegostoku prowadzą od dłuższego czasu pertraktacje z przedstawicielstwem Sowietów o dostarczenie sukna białostockiego do Rosji. Obecnie rokowania z Sowietami są na ukończeniu i w najbliższych dniach ma być sfinalizowana pierwsza umowa na dostawę 100.000 metrów towaru do Sowietów.

Kontyngenty rumuńskie zmniejszą eksport łódzki

Z dniem 1 stycznia 1934 roku wejdzie w życie w Rumunji nowy system ustalania kontyngentów importowych. Zarządzenia te wpłyną ze wszechmiar ujemnie na wywóz włókienniczy Łodzi do Rumunji. Eksport włókienniczy łódzki na rynek rumuński kształtuje się ujemnie i wykazuje tendencję stałego spadku. Częściowo tylko umowa kontyngentowa polsko-rumuńska zawarta przed kilku miesiącami wpłynęła na zwiększenie eksportu włókienniczego, który niewątpliwie znowu ulegnie zmniejszeniu.

Nowe przepisy kontyngentowe przewidują składanie podań przez importerów polskich nie na początku każdego kwartału, jak dotąd, lecz dopiero po wyczerpaniu starych zezwoleń przywozu. Dla Polski oznacza to o tyle pogorszenie dotychczasowego stanu rzeczy, że kontyngenty ustalane będą jedynie w wysokości przewidzianej przez umowę handlową polsko-rumuńską, natomiast kontyngenty specjalne przyznawane będą tylko na zasadach wzajemności.

Upadłości, nadzory, układy

W dniu 3 grudnia r. w sądzie okręgowym w Łodzi odbyło się ostateczne zebranie wierzycieli w sprawie upadłości firmy „Bechtold i Seiler”, farbiarnia i trykociarnia przy ul. 6-go Sierpnia 65 i jej właścicieli.

Na zebraniu wierzycieli adw. Ekersdorf w imieniu upadłych zaproponował zawarcie układu na 15 proc. w trzech równych ratach rocznych.

Warunki układu zostały zaakceptowane przez 59 wierzycieli, należności których wyniosły 124,562 zł. w imieniu większości których (57) występował adw. Wojnarowski. Oponowało przeciwko zawarciu układu zaledwie 2 wierzycieli na sumę około 10 tys. zł., wobec czego układ doszedł do skutku.

Farbiarnia masy była czynna zarobkowo, zaś trykociarnia, prowadzona przedtem na własny rachunek, została unieruchomiona. Przez okres upadłości przedsiębiorstwo pracowało normalnie, osiągając obrót 633,200 zł.

Kwestję ewentualnego zatwierdzenia układu zajęte się sąd.

W sprawie upadłości firmy „Herman Toróńczyk, Spadkobiercy” — fabryka wyrobów manufakturowych, przy ul. Traugotta 8 i jej właścicieli odbyło się powtórne zebranie wierzycieli masy, które w pierwszym terminie, w dniu 22 listopada r. b. nie doszło do skutku.

Na zebraniu tem brało udział ogółem 29 wierzycieli, którym kurator masy, inż. Sułocki złożył sprawozdanie z czynności w okresie kuratorskim.

Wobec zastania przezeń fabryki

Upadłość berlińskiej firmy konfekcyjnej

Donoszą z Berlina, że zawieszona tam wypłaty istniejąca od lat 60 fabryka płaszców gumowych „Grünzweig & Schlesinger”.

w pełnym ruchu, za zezwoleniem sądu w okresie kuratorskim utrzymano ją nadal w ruchu.

Bilans, złożony kuratorowi przez upadłą firmę, według stanu na dzień 7 listopada r. wyraża się w aktywach sumą 203,605 zł., a w pasywach 256,679 zł.

Po zarządzonym głosowaniu, najwięcej głosów, bo 24 na 27 głosujących na syndyka otrzymał dotychczasowy kurator inż. Sułocki.

W dniu wczorajszym sąd mianował syndykiem tymczasowym inż. Sułockiego, przyjmując jego sprawozdanie do wiadomości.

Notowania bawełny

NOWY JORK Loco 10.20 grudzień 10.04 styczeń 10.02 luty 10.10 marzec 10.18 kwiecień 10.25 maj 10.32 — 33, czerwiec 10.38 lipiec 10.44 paźdz. 10.60 — 62.

NOWY ORLEAN Loco 9.93 grudzień 9.94 styczeń 9.98 — 10.03 marzec 10.14 maj 10.29 lipiec 10.41 październik 10.57.

LIVERPOOL Loco 5.29 grudzień 5.08 styczeń 5.08 luty 5.09 marzec 5.10 kwiecień 5.11 maj 5.12 czerwiec 5.13 lipiec 5.14 sierpień 5.15 wrzesień 5.16 październik 5.18 listopad 5.19 grudzień 5.21 styczeń 5.22 luty 5.25. Egipska: loco 7.07 listopad — grudzień 6.83 styczeń 6.87 marzec 6.88 maj 6.91 lipiec 6.93 październik 7. — listopad 7. —

Upper: loco 5.80 grudzień 5.68 styczeń 5.63 marzec 5.73 maj 5.78 lipiec 5.82 październik 5.85 listopad 5.90

BREMA Loco 11.49 grudzień 10.76 styczeń 10.90 marzec 11.17 maj 11.39 lipiec 11.53 październik 11.68.

ALEKSANDRIA Sakkelaridis: styczeń 12.36 marzec 12.53 maj 12.79 lipiec 12.93. Ashmouni: grudzień 9.68 luty 9.88 kwiecień 9.97 czerwiec 10.07 czerwiec 10.23.

Rynek pieniężno-towarowy

Dolar w Łodzi

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku pieniężnym w obrotach prywatnych pozagiełdowych zaobserwowano mocniejszą tendencję dla dolarów. Już po otrzymaniu pierwszych wiadomości z zagranicy, które donosiły o mocniejszej tendencji, podaż dolarów ustala prawie całkowicie, co bardziej jeszcze przyczyniło się do wzmocnienia się tendencji. Kurs orientacyjny kształtował się w granicach od zł. 5.67 w żądaniu do zł. 5.64 w placeniu przy niskich obrotach wobec braku materiału. Kurs funta angielskiego w obrotach prywatnych notowano w granicach od zł. 29.20 w żądaniu do zł. 29 w placeniu.

Bank Polski za dolary płacił wczoraj po zł. 5.55, za czek po zł. 5.57, za funty natomiast po zł. 28.76. Podaż dolarów w Banku tym w ciągu dnia wczorajszego wyraźnie się zmniejszała. (ag)

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy w Łodzi notowano:

Table with 3 columns: currency, sell price, buy price. Includes Dolary, Budowlana, Dolarówka, Inwestycyjna, Stabilizac., Bank Polski, 8 proc. Łodzi, Sytuacja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy zapotrzebowaniu zwiększonym. Bank Polski płacił za dolary gotówkowe 5.57. Notowano: Belgja 123.70, Holandia 358.10 (plus 10), Londyn 29.10 (plus 13), Nowy Jork 5.67 (plus 7), Nowy Jork kabel 5.70 (plus 8), Paryż 34.86, Praga 26.43, Sztokholm 150.10 (plus 35), Szwajcaria 172.20, Włochy 46.88 (-2), transakcja do konana a nienotowana dolarem gotówkowym po 5.65; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin

Polsko-australijskie stosunki handlowe

Z inicjatywy konsulatu R. P. w Sydney oraz przy udziale wybitnych przedstawicieli australijskiego świata gospodarczego ostatnio powołana została do życia izba handlowa australijsko-polska. Jednym z pierwszych jej zadań będzie rozwinięcie bezpośredniego eksportu wełny z Australji do Polski, co odtąd winno usunąć nie pośrednictwa krajów obcych. Osiągnięte tą drogą powiększenie bezpośredniego eksportu wełny australijskiej umożliwi winno z kolei uzyskanie od władz australijskich odpowiednich ułatwień dla zbytu towarów polskich, które są lub mogą się stać obiektem wywozu do Australji.

212,37 (plus 3). W obrotach prywatnych marka niemiecka 211,90, szyling austriacki 100,25, korona czeska 26,03 (plus 11), funt angielski w gotówce 29,03 (plus 11), dolar gotówkowy 5,65 — 5,66 (plus 0), rubel złoty 4,68,50, dolar złoty 8,99, rubel srebrny 1,40, bilon 0,67.

ARCJE Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza przy obrotach nie wielkich. Większych transakcji dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski — 81,75 (plus 25), Kijowski 10,50 (-50), Spiess 36 (plus 400), Lilpop 10,30 (-10), Starachowice 10,20 (plus 10), Haberbusch 38,75 — 39 (plus 50), tranzakcje nienotowane Modrzejowem po 3,05 (plus 5).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocna: notowano 3 procentowa bud. 38,40 (plus 10), 4 proc. dol. 49,50, 4 proc. inwest. serj. 107,75, 5 proc. konwers. 51,75 6 proc. dol. 57,50, 7 proc. stab. 54,25 — 54,88 — 54,63, 8 proc. oblig. BGK I em. 93, 4 i pół proc. ziemskie 45, 7 proc. ziem. dol. 37,25 4 i pół proc. Warszawy 54, 5 proc. Warszawy 58,50, 8 proc. Warszawy 48,75 — 49,50, 8 proc. Kalisza 42, 10 proc. Lublina 38,38.

GIEŁDA

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Żyto 13,50 — 13,75, pszenica 20,25 — 20,75, jęczmień przemysłowy 13 — 13,50, jęczmień browarowy 15 — 15,50, owies zbierany 13 — 13,50, owies jednolity 13,50 — 13,75, mąka żytnia 65 proc. 21,50 — 22,50, mąka żytnia 60 proc. 22,50 — 23,50, mąka pszenna 65 proc. 32 — 33 otręby żytnie 8,50 — 9, otręby pszenne 8,50 — 9, otręby pszenne grube 9 — 9,50, rzepak 40 — 48, wyka latowa 15 — 16, groch polny 21,50 — 22,50, groch Victoria 25 — 30, konieczyna czerwona 160 — 200, konieczyna biała 80 — 120 mak niebieski 62 — 67. Ogólne usposobienie spokojne.



LUNA

Dzisiaj i dni następnych! Na pierwsze seanse bilety w cenie 1.09 i 80 gr.

Niesamowity film, przewyższający wszystko dotychczas widziane.

Biały Upiór

Nadprogram: Groteska rysunkowa w kolorach.

W rolach głównych: BELA LUGOSI bohater z filmu Dracula MADGE BELAMY najpiękniejsza nowa gwiazda

Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12-ej w poł.

Hallo! Hallo! Tu Poznań!

Znaczne wzmocnienie wielkopolskiej stacji nadawczej

Polskie Radio w dn. 1 października ka. r. b. przejęło na własność rozgłośnie w Poznaniu i przystąpiło do zaopatrzenia jej w nową, niepomniejszą silniejszą i doskonalszą radjostację.

Będzie to stacja tej samej klasy, co Lwów, to znaczy posiadać będzie moc 16 — 17 kw. w antenie. Moc dotychczasowa radjostacji poznańskiej wynosiła zaledwie 1.35 kw. Długość fali zostanie utrzymana i wynosić będzie 334.3 mtr.

Nowa radjostacja poznańska powstaje na terenie cytadeli poznańskiej i zostaje wyposażona w aparaturę Marconiego podług zupełnie nowego szematu, odpowiadającego całkowicie ostatnim zaleceniom „C. C. I. R.” (Międzynarodowego komitetu radio - elektrycznego).

Warto przy tej sposobności podnieść, że w dziedzinie radjofonii istnieje coraz ściślejsza współpraca międzynarodowa, dzięki której wszystkie zdobycze radiotechniki dostępne są dla każdego narodu, przyczem poszczególne Broadcastingi wzajemnie sobie nie przeszkadzają. Eter jest dziedziną, w której stosunki muszą być zawsze możliwie najbardziej idealnie uporządkowane. Zatem nowa radjostacja poznańska odpowiada całkowicie warunkom ustalonym na tegorocznym zjeździe C. C. I. R. w Kopenhadze, dzięki czemu stanie się w swojej klasie jedną z najbardziej nowoczesnych i doskonałych radjostacji europejskich. Stałość jej fali, czystość modulacji i t. p. właściwości techniczne tej stacji znajdują się na najwyższym poziomie dzisiejszej radiotechniki.

Po raz pierwszy w Polsce przy budowie radjostacji poznańskiej została zastosowana „antena pionowa” zamiast dotychczasowych anten poziomych. Jest to jedna z naj-

świeższych zdobyczy radiotechniki — próby jej zastosowania uwieńczone zostały w Niemczech świetnymi rezultatami. „Antena pionowa” zapewni pod każdym względem znacznie lepszy odbiór, niż do tychczasowe anteny poziome.

Dzięki podniesieniu mocy Poznania do 16 — 17 kw. oraz dzięki innym ulepszeniom technicznym, zasięg nowej radjostacji poznańskiej będzie co najmniej 4-krotnie zwiększony i pokryje teren, znacznie przekraczający granicę województwa poznańskiego, przyczem jakość odbioru ulegnie znacznemu ulepszeniu.

Również i studio nowej radjostacji poznańskiej ulegnie całkowitej modernizacji. Dotychczasowa aparatura wzmacniająca i modulująca głoś (amplifikatornia), została roz-

montowana i ustępuje miejsca całkowicie nowej, odpowiadającej ostatnim zdobyciom radiotechniki.

Niestety, aparatura starej radjostacji poznańskiej jest już tak bardzo przestarzała, że tylko nieliczne jej części można będzie wykorzystać gdzieś indziej. W każdym razie nie w nowej zamierzonej radjostacji pomorskiej, której termin budowy nie jest jeszcze ustalony. Również i ta stacja otrzymała nową aparaturę.

W chwili obecnej aparatura nowej radjostacji poznańskiej jest już zmontowana i odbywają się już pierwsze próby nadawania.

Jeżeli nic przewidzianego nie stanie na przeszkodzie, radjostacja okręgu poznańskiego otrzymają swoją nową radjostację już na „Gwiazdkę”. (r)

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 7.00 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.05 Muzyka salonowa.
- 15.30 Komunikat izby przem. handl. w Łodzi.
- 15.40 Duety wokalne.
- 16.10 Audycja dla dzieci: a) „Co najmiłsze” — opowiadanie H. Rostafińskiej - Choynowskiej; b) „A. to zgadnięcie” — Zagadki w oprac. H. Ładosza.
- 16.40 Skrzynka strzelecka okręgu łódzkiego.
- 16.55 Utwory na obój z towarzyszeniem fortepianu
- 17.15 Recital fortepianowy Aleksandra Wielhorskiego.
- 18.00 Odczyt p. t. „Lotnictwo a medycyna”.
- 18.20 „Do słuchu i do tańca”.
- 19.25 „Dwa nabytki beletrystyki” — wygl. Cezary Jellenta. (Kwadrans literacki).
- 20.00 „W stolicy Norwegji” — wygl. Romuald Balawelder. (Foljeton).
- 20.15 Odczyt p. t. „Czy słyszałeś o książce łódzkiej” — wygl. dr. Ludwik Stolarzewicz.
- 22.20 Muzyka taneczna.

- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- Koenigswusterhausen (1635)
 - 19.00 Utwory Mozarta (Uwertura „Il re pastore”, Koncert fortepiano wy D-moll i Symfonia B-dur).
 - Bruscia (333)
 - 19.30 Sonaty skrzypcowe Haendla i Brahmsa.
 - London (261)
 - 21.15 Introdukcja do oratorium Haydna „7 słów Zbawiciela na krzyżu”, „Msza solenna” Beethovena.
 - Varyż (441)
 - 21.45 Koncert (Symfonia Dukasa, Koncert fortepianowy Mozarta, „Śmierć i Wyzwolenie” R. Straussa, Noc na Lysej Górze Mussorgskiego, Święto polskie Chabrieria).
 - Mediohan (332)
 - 20.40 Operetka Lehara „Carewicz”.
 - Rzym (441)
 - 22.40 Opera Bizeta „Carmen”.
 - Ryga (525)
 - 19.05 Kwartet smyczkowy nr. 3 Beethovena i Concerto grosso nr. 2 Haendla.
 - Sztokholm (435)
 - 20.00 Symfonia II D-dur Brahmsa
 - Praga (488)
 - 20.05 Symfonia D-moll Mahlera.
 - Budapeszt (559)
 - 21.35 Koncert (Uwertura „Rienzi” Wagnera, „Szal pierota” Dohnany’ego i Symfonia VI Czajkowskiego).

Dr. med. M. Engelberg
Akuszer-ginekolog
DJATERMJA
Piotrkowska 200, tel. 146-46
od 5—7.

Dr. S. Kantor
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz.
W niedz. i święta od 8—2.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7, tel. 128-07.
przyjmuje 10—12 i od 5—7.

Dr. J. Kadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.
przeprowadził się na
Andrzeja 4, tel. 228-92



**OKULARY
BINOKLE
LORGNON**
Istn. od r. 1894 **MAGAZYN OPTYCZNY
SZYMON URBACH**
Sp. z o. o.
Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.



Czy tak je kulturalny człowiek?

To jasne, że nie. Równie jasnym jest, że dobrą reklamę mogą robić tylko fachowcy. Reklama wykonywana „domowym” sposobem to pieniądze wyrzucone za okno. O doborze pism, działach ogłoszeniowym, rysunku i tekście ogłoszeń prasowych

MYŚLI ZA WAS **U. A. R.**

Do Biura Ogłoszeń
UNIERSALNEJ AGENCJI REKLAMOWEJ
WARSZAWA, MARSZALKOWSKA 142
proszę o przysłanie gratis ilustrowanego prospektu reklamowego
adres i nazwisko:

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny **Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.**

!! BRYLANTY !!
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. **Magazyn jubilerski M. Nizeo, Piotrkowska 30.**

RADJOAPARAT 4-lampowy „Philipsa” na prąd z głośnikami, prawie nowy, sprzedam tanio. Przejazd 19, m. 7 od 5 do 7, pop.

Różne

PENSJONAT Różana w Włodzimierzowie, poczta Przylgów otwarty w sezonie zimowym. Szlagawka. Saneczki. Narty. Informacje pocztą w Łodzi tel. 191-16, lub Piotrkowska 132 Tochterman.

CIEPŁO

w mieszkaniu to zdrowie. Znany specjalista uszczelnia drzwi i okna przed zimnem hermetycznym filcem. Dzwon 173-57.

ZAGINĘŁA Biblija w skórkowej oprawie wycinana. Uczciwy znalazca zechce zwrócić takową za wynagrodzeniem. St. Bajor, Bednarska 6.

ZGUBIONO kwit kaucyjny. Elekrowni Łódzkiej na nazw. Oskar Witkind, Narutowicza 47.

ZAGINAŁ weksel na zł. 168.25, pl. dn. 30.12 r. b. z wyst. Jan Milewski — Gniewkowo na zlec. Sz. Szac, Łódź. Powyższy weksel unieważniam. Sz. Szac, Cegielniana 20.

ALFRED RYTERBAND ucz. kl. I gimn. zgubił matrikulę wyd. przez Gimnazjum Społeczne.

Lecznica okulistyczna
ze stałymi łózkami
Dr. med.
G. Krausza
Piotrkowska 86, tel. 204-74
godz. prz. 9.30—7 w.

ZGUBIONO książeczkę meldunkową wyd. przez Urząd Śledczy w Łodzi nazw. Waciarz Idessa, zam. ul. Brzezińska 18.

PODHURTOWNIA tytoniowa Kurt Wytrzyk, Łódź, Piotrkowska 141, telef. 163-49, poleca wszelkie wyroby tytoniowe.

Posady

ZYDOWSKA Instytucja Społeczna poszukuje wykwalifikowanej gospodyni kuchni. Wymagane świadectwa pracy. Wiek do lat 40. Koniecznie osoba samotna. Oferty i życiorysem oraz odpisami świadectw do admin. niniejszego pisma pod „Instytucja”. 430—1

KILKASET złotych miesięcznie mogą zarobić osoby, mające znajomości w sferach żydowskich. Oferty sub. „Wpływowe”

POSZUKIWANA inteligentna wychowawczyni do 7-mioletniego chłopczyka. Zgłaszać się Nawrot 39, m. 10 od 8—9 wiecz.

Lokale

Z KLATKI schodowej pokój umeblowany z pościelą, dwuokienne z wygodami dla kawalera do wynajęcia. Kilińskiego 46, I p. fr. m. 3.

DUŻY POJEDYŃCZY pokój natychmiast do oddania bez odstępnego wprost do gospodarza. Tamże do wynajęcia lokal fabryczny. Wiadomość: Składowa 23 u gospodarza. 037—3

POKÓJ umiarkowany frontowy z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Ul. Piotrkowska nr. 225-227, m. 6, tel. 221-80.

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Ta oto dziewczyna zdobyła milionera



Ekspedientka opowiada o swym cudownym romanse

Pani X., która niedawno poślubiła wybitnie bogatego bankiera, wyznała podczas wywiadu: „Byłam ekspedientką w atelier fotograficznym. Nie mogłam wydawać wiele pieniędzy na toalety lub na inne sposoby upiększania. Lecz przedewszystkiem zawsze dbałam o moją cerę. Jestem pewna że na nią właśnie mąż mój zwrócił uwagę.

Stale używam Pudru Tokalon. Nadaje on doprawdy zadziwiająca piękność. Pomimo że nie mam już teraz potrzeby oszczędzania, nigdy jednak nie będę używała innego pudru, gdyż uważam, że Puder Tokalon przewyższa wszystkie inne, najdroższe nawet pudry.”

Znakomity paryski puder Tokalon nie może wysuszyć najdelikatniejszej nawet cery, ponieważ jest zmieszany specjalnym naukowym sposobem z Pianką Kremową. Przyczynia się to również do tego, że przylega on czterokrotnie mocniej niż inne pudry. Nawet w ciągu długiego wieczoru, przetęfzonego w dusznej sali balowej, utrzyma on skórę Pani bez śladu polysku.

Puder Tokalon nadaje nie tylko piękną cerę, która budzi podziw mężczyzn i zazdrość kobiet.

Dźwiękowy Kino-Teatr
Sztuka
Kopernika 16.
Początek o godz. 4 po poł.,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-jej

Dziś premjera!

Niezapomniany mistrz maski **BORYS KARLOFF**

stworzył kreację charakterystyczną w dramacie zgrozy i tajemnic p. t.

Maski Dr. Fu Manchu

W roli głównej niezapomniany **FRANKENSTEIN — BORYS KARLOFF** jako demon zła i nienawiści dążący do zagłady świata. — W rol. pozost.: **Lewis Stone, Myrna Loy i Kaden Morley.**
Następny program: „**Uśmiech Szczęścia**” z **Normą Shearer.** **Sala dobrze ogrzana**

VARIETE-DANCING

„TABARIN”

Narutowicza 20, tel. 154-60, 150-66

Dziś i codziennie godz. 9 w. Wejście bezpłatne. Wielki Program Atrakcyjny: 4 Braun, 4 Fernando, 3 Marry's Leo Spari oraz o g. **Wielki Międzynarodowy Turniej Walk Zapasniczych** z udziałem pierwszorzędnych zapasników światowej sławy m. in. **Jam Jandi** (Afryka), **Michelson** (zap. żyd.), **Zaremba** (m. Polski) oraz na wezwanie turnieju znakomity **UXA STIBOR.**
Dziś walczą następują 3 pary. Codziennie godz. 5-8 FIVE. Kons. 80 gr. — Od godz. 11-jej w. **KABARE T-DANCING**

Do akt. Nr. Km. 2628/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 603 P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul.

Przejazd 37 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy do ubrań, umywalki, kozetki, szafy do materiałów, szafki do kosmetyków, 3 półki ściennych oszacowanych na łączną sumę zł. 585 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 11.12.1933 r.

Komornik (-) Wacław Koszelek

Do akt. Nr. Km. 927 | 1933

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 3, sam. w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 grudnia 1933 r. o g. 11-jej w Łodzi przy ul.

Nawrot 7 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: kredens stołowy dębowy, otomana dęb., zegar stołowy, urządzenie sklepowe białe malowane oszacowanych na łączną sumę zł. 635 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 11.12.33 r.

Komornik (-) Wacław Koszelek

Do akt. Nr. Km. 1451 | 33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 13 rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dn. 22 grudnia 1933 r. o godzinie 13-jej w Łodzi przy ul. Żeromskiego 8

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 maszyn do robienia pudełek, noża pudełkarskiego ze stołem do cięcia tektury, 800 kg tektury, szafy o 5-ch drzwiach, stołu i 4 fotelików wiedeńskich oszacowanych na łączną sumę zł. 720, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 4.12.1933 r.

Komornik (-) Leonard Naborowski

Chorych na paraliż

ARTRETYZM - REUMATYZM
Ischias i t. d. skutecznie leczę za pomocą radykalnych stosownych masażi oraz masażu odłuszczonego. Posiadam liczne podziękowania i uznania.

Dypl. Masażysta **A. Koźmiński**

Krucza 6, tel. 225 67.

Wypożyczam budkę do kąpiel elektrycznych.

Wielbiciele i Wielbicielki

Nancy Carroll

mają okazję podziwiać świetną artystkę w najnowszym przeboju **Paramountu**

Pod Pręgierzem

Dziś premjera w Grand-Kinie

Passe-partouts i bilety ulgowe nieważne
Początek o godz. 4-jej.

Dziś

Do akt. Nr. Km. 2137 i 2671 | 53

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru zam. 3 w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 19 grudnia 1933 roku o godz. 12-jej w Łodzi przy Wodnej 22

odbędzie się licytacja publiczna ruchomości a mianowicie: lustro-tremo, otomana, 2 żyrandole, 2 stoły, 6 krzesel, kanapka, 2 biurka, kredens, 2 wieszaki, franki, kredens, biblioteka, pianino f-mv „Koischwitz” szafa do ubrań, szafa bieliźniarka, umywalka

oszacowanych na łączną sumę zł. 2725 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 11.12.33

Komornik (-) Wacław Koszelek

Do akt. Nr. Km. 2501/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go, zam. w Łodzi przy ul. Gdańskiej 31 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w d. 19-go grudnia 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul.

Al. 1-go Maja 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szafy o 3-ch drzwiach, 2 stolików nocy, toalety, stolika okrągłego fornirowanego, weglarki, ramy kuchennej, stołu owalnego, 4 krzesel lakierowanych na białe, kosetki z narzutami 3 par firanek z ramami oszacowanych na łączną sumę zł. 950 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dn. 30.11.1933

Komornik (-) Leonard Naborowski

Do akt. Nr. Km. 3395 | 35 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10, sam. w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1933 roku o godz. 12 w Łodzi przy ul. Dworskiej 6

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: okien inspektowych i wiertarki oszacowanych na łączną sumę zł. 1200 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, d. 5.12.33 r.

Komornik (-) Ludwik Hofas

Leczenie

krótkimi falami radiowymi

Choroby stawów, kości, mięśni, nerwów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizycznej
Dr. POLAKA, Nawrot 7. Tel. 164-21

METRO
Przejazd 2

Ceny miejsce: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 85 gr., 1.09 i 1.30.

Ostatnie 2 dni!

Królewska Rodzina gry aktorskiej:

John, Ethel i Lionel **BARRYMOORE**

w najpotężniejszym arcydziele z za kulis carskiego dworu, w filmie p. t.

Ostatnia Carowa

Sale dobrze ogrzane

Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne.

ADRIA
Główna 1

Ceny miejsce: 1 seans 54 i 85 gr. nast. 54, 85 i 1.09

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia sa wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm sagra. 100% Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugeniusz Kronman.** Za Wydawnictwo odp. Eugeniusz Kronman., Prasa, wydawnicza sp. z ogr. odp. W drukarni własnej Piotrkowska 103